

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**LIPNO****Nie chcą mieszkać
socjalnych
na osiedlu?**

str. 3

REGION/KRAJ**Narodowa
kwarantanna
coraz bliżej**

str. 4

POWIAT**Kupią budynek po
telekomunikacji**

str. 5

GMINA LIPNO**Wirus w urzędzie**

str. 6

CZWARTEK
12 LISTOPADA 2020

ISSN: 1689-8664

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 45/2020 (608)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Kwarantanna na cmentarzu

LIPNO ▶ Władze miasta wyznaczyły jako miejsce do odbywania kwarantanny zbiorowej dla lipnowian pomieszczenia na cmentarzu komunalnym w Złotopolu. Nie spodobało się to niektórym radnym miejskim



– W tej chwili panuje pandemia, my musimy mieć na uwadze całe miasto, a w Lipnie są tragedie, nie mamy gdzie ludzi ulokować, ludzie kierowani na kwarantannę muszą być odosobnieni – zauważa radna Wiesława Tyfczyńska. – Nie jest jednak przyjemne zamieszkanie na cmentarzu i nad tym pochylam się. Sama świadomość tego, że jest się na cmentarzu, ma znaczenie. Proszę o informację, ile osób było skierowanych na kwarantannę na cmentarzu i ile odmówiło?

Radni zatroszczyli się o miejsce do odbywania kwarantanny

obowiązkowej na piątkowej sesji rady miejskiej. Proponowali wyznaczenie innego miejsca, ale nie spotkało się to z reakcją. Okazuje się bowiem, że kilka osób było skierowanych do odbycia kwarantanny właśnie w budynku na cmentarzu komunalnym w Złotopolu. Jedna osoba skorzystała, bo nie miała innego wyjścia, w domu miała osobę chorą na białaczkę, nie chcąc narażać chorego, przeżywała okres swojej kwarantanny z powodu zagrożenia zakażeniem koronawirusem w budynku umiejscowionym właśnie na terenie cmentarnym.

– Ten człowiek wyszedł zadowolony, nie było z jego strony żadnych uwag, że było coś nie tak – zastrzega wódcarz Lipna Paweł Banasik.

Radna Tyfczyńska rozważała na sesji, czy nie należy na kwarantannę przeznaczyć budynku w miejscu bardziej do tego stosownym, choćby budynku po zlikwidowanej filii bibliotecznej na Osiedlu Sikorskiego, który stoi pusty, władze przymierzają się do utworzenia tam mieszkań socjalnych, mieszkańcy bloków spółdzielczych sprzeciwiają się temu pomysłowi (więcej w artykule „Nie chcą mieszkań komunalnych?”).

– Ja widziałem ten budynek i wiem jak on wygląda w środku, i uważam, że on nie nadaje się do zamieszkania przez osoby na kwarantannie – wyjaśnia radny Sebastian Lewandowski. – Jest to budynek bardzo zniszczony.

Budynek na cmentarzu komunalnym jest w dobrym stanie, ale lokalizacja może rzeczywiście nie jest zbyt fortunną, biorąc pod uwagę przebywanie tam w obliczu choroby.

dokończenie na str. 2**Lipno**

Poszukiwany wpadł na kradzieży

Ochroniarz ujął sprawcę kradzieży sklepowej. Ponieważ w czasie próby ucieczki mężczyzna zniszczył część towaru, policjanci skierują wniosek do sądu o ukaranie go. 31-latek dostał też mandat za brak maseczki i używanie słów nieprzyzwoitych w miejscu publicznym. Najbliższe 2 tygodnie spędzi w więzieniu, bo był poszukiwany do zakładu karnego.



Podczas pełnienia służby patrolowej w Lipnie policjanci dostali wezwanie do jednego ze sklepów na terenie miasta w związku z dokonaną tam kradzieżą. Pracownik ochrony ujął sprawcę, który zabrał z półki sklepowej słodczyce i omijając linię kas, chciał opuścić market.

– Ujęty 31-latek podczas próby ucieczki zniszczył część towaru i wyposażenie sklepu, więc policjanci skierują wniosek o ukaranie go do sądu. Grozi mu grzywna, ograniczenie wolności lub kara nawet 5 lat pozbawienia

wolności – podaje Komenda Powiatowa Policji w Lipnie.

Ponieważ mieszkaniec Lipna przebywając w sklepie, nie stosował się do obowiązku zasłaniania nosa i ust, funkcjonariusze nałożyli na niego pięciusetzłotowy mandat. Kolejny dostał za używanie słów nieprzyzwoitych (100 złotych), a kiedy policjanci sprawdzili jego dane w systemie, okazało się, że jest on poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności i najbliższe dwa tygodnie spędzi za kratkami.

(ak), fot. ilustracyjne

Komunikacja i geodezja dostępne

POWIAT ▶ Od 4 listopada Starostwo Powiatowe w Lipnie, oprócz wydziału komunikacji i transportu oraz geodezji i gospodarki nieruchomościami, pracuje w trybie zdalnym



Od minionej środy 4 listopada starostwo pracuje w trybie zdalnym. Z urzędnikami można kontaktować się tylko elektronicznie lub telefonicznie. Można również wrzucać dokumenty, wnioski do specjalnej urny, która znajduje się przy wejściu do urzędu. Wnioski, podania i sprawy urzędowe będące w zakresie spraw powiatowych należy kierować na adres starostwo@lipnowski.powiat.pl.

Bezpośrednią obsługę interesantów prowadzą tylko dwa wydziały Starostwa Powiatowego w Lipnie. To wydział komunikacji

i transportu oraz wydział geodezji, kartografii, katastru i gospodarki nieruchomościami.

Tutaj jednak także obowiązują pewne ograniczenia. Przede wszystkim obsługa odbywa się z zachowaniem zasad sanitarnych i dotyczy ograniczonej liczby klientów.

– Zmniejszeniu ulega liczba spraw załatwianych dziennie przez wydział komunikacji i transportu – informują urzędnicy. – Obowiązuje system wydawania numerów dla petentów wydziału codziennie do godziny 8.00 w zmniejszonej ilości.

Przypomnijmy, że starostwo powiatowe już wiosną, w czasie pierwszej fali epidemii koronawirusa, wprowadziło system numerekowy w wydziale komunikacji. Zgodnie z nim codziennie, od poniedziałku do piątku, od godziny 7.45 do godziny 8.00 wydawane są numerki klientom, którzy mają już wypełniony wniosek np. o rejestrację pojazdu (do pobrania ze strony internetowej starostwa). Na numerku znajdziemy datę i godzinę

stawienia w wydziale komunikacji i to numer upoważnia do wejścia na teren urzędu. Teraz, jak informują urzędnicy, liczba klientów obsługiwanych dziennie zmalała z powodu zaostrzenia rygorów sanitarnych wynikających ze wzrostu zachorowań na covid-19.

Wejście do obsługujących bezpośrednio wydziałów odbywa się pod nadzorem pracowników i w sposób reglamentowany. Pamiętaj należy o maseczkach na usta i nos, dezynfekcji, załatwianiu spraw tylko pilnych.

Przypominamy także, że w okresie od 1 marca do końca grudnia 2020 roku, w związku z wprowadzeniem zmian do specustawy, termin na rejestrację samochodu używanego, sprowadzanego z terytoriów państw członkowskich Unii Europejskiej, wydłużony został z 30 do 180 dni. Dotyczy to także terminów na zawiadomienie o nabyciu lub zbyciu pojazdu już zarejestrowanego na terytorium Polski.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Pożegnali zasłużoną

Burmistrz i pracownicy magistratu oraz radni Rady Miejskiej w Lipnie pożegnali w minionym tygodniu zmarłą Barbarę Żuchowską, nauczycielkę zasłużoną dla miasta.



Barbara Żuchowska to nauczycielka, działaczka społeczna i oświatowa, za zasłużoną dla Lipna uznana decyzją Miejskiej Rady Narodowej w Lipnie w 1979 roku. Była również odznaczona złotym krzyżem zasługi, srebrnym krzyżem PCK, srebrnym krzyżem LOK, brązowym medalem za zasługi dla obronności

kraju i srebrną odznaką za zasługi dla województwa kujawsko-pomorskiego.

Barbara Żuchowska urodziła się w 1927 roku w Skrwilnie koło Rypina. Od 1949 roku pracowała jako nauczycielka, najpierw w Szkole Podstawowej w Nieszawie, potem w Lipnie. Od 1950 roku do przejścia na emeryturę, czyli do 1979 roku, uczyła w Liceum Ogólnokształcącym im. Romualda Traugutta w Lipnie.

Pracę pedagogiczną dopełniała działalnością społeczną, wiele lat była opiekunką szkolnego koła Ligi Obrony Kraju i Polskiego Czerwonego Krzyża oraz kółka strzeleckiego. Zorganizowała w ogólniaku Szkolny Zespół Pieśni i Tańca, którym opiekowała się również jako emerytka. Była także kierownikiem zespołu artystycznego przy Lipnowskim Domu Kultury.

Barbara Żuchowska uczyła przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego. Została w pamięci uczniów i mieszkańców Lipna. Zmarła 2 listopada w wieku 93 lat.

**Lidia Jagielska
fot. UM Lipno**

Lipno

Kwarantanna na cmentarzu



dokończenie ze str. 1

Osoby kierowane na kwarantannę to osoby zdrowe, ale podejrzane o zakażenie, osoby po kontakcie z chorym na covid-19, zobligowane decyzją sanepidu do pozostania w odosobnieniu na kilka dni. Osoby przebywające w kwarantannie nie mogą kontaktować się z otoczeniem, by w razie rozwoju zakażenia także u nich, nie nara-

żać kolejnych osób.

– W marcu wskazaliśmy budynek na cmentarzu komunalnym – wyjaśnia burmistrz Banasik. – Najpierw mieliśmy wyznaczone trzy budynki do odbywania kwarantanny: strażnicę, budynek na stadionie i budynek na cmentarzu komunalnym. Później mogliśmy zejść do jednego budynku i wskazaliśmy ten na cmentarzu

komunalnym. Ja wiem, że to nie jest hotel czterogwiazdkowy, ale kwarantanna to jest coś, do czego jesteśmy zmuszeni, nie szukamy luksusów. Gdzie byśmy nie wskazali, to będą kontrowersje. Ten budynek na cmentarzu komunalnym budzi emocje, bo jest na cmentarzu właśnie, ale tam są pomieszczenia, które możemy do kwarantanny wskazywać. Jesteśmy skazani teraz na trudne warunki i musimy się z nimi zmagać, trwa pandemia, ale ona nie będzie trwała wiecznie. Teraz musimy sobie poradzić. Jeżeli będzie konieczność, wskażemy inne budynki. Pandemia trwa ponad pół roku, były takie momenty, że na terenie miasta Lipna było ponad dwieście osób w kwarantannie, ale zwyczajowo ludzie starają się kwarantannę odbywać w warunkach domowych, mają takie możliwości i warunki, albo korzystają z jeszcze innych rozwiązań. Ja nie chciałbym, żeby zapanowała taka sytuacja, że sale gimnastyczne będziemy musieli przekształcać w szpitale polowe. Robimy

wszystko, apeluję do mieszkańców o przestrzeganie zasad sanitarnych. Mieliśmy takie sytuacje, że nawet w urzędzie pojawili się mieszkańcy Lipna, którzy twierdzili, że nie obowiązują ich noszenie maseczek, interweniować musiała policja.

Liczba zakażeń koronawirusem niestety lawinowo rośnie w całej Polsce, w powiecie lipnowskim także. To wiąże się z obejmowaniem osób z kontaktu z osobami chorymi kwarantanną. Na koniec października w powiecie lipnowskim kwarantanną objętych było 1075 osób, wszyscy przebywali w domach.

– Ja myślę, że w kwarantannie o to chodzi, żeby odizolować ludzi – mówi Kamil Komorowski. – Nie wyobrażam sobie, żeby budynek kwarantanny zrobić w miejscu, gdzie jest największe zaludnienie w mieście.

Osoba kwarantannowana nie może wychodzić z domu czy miejsca wyznaczonego do odbywania kwarantanny zbiorowej, jest kontrolowana przez służby sanitarne lub mundurowe telefonicznie lub przez kontakt wzrokowy (pokazanie się w oknie), ma dostarczane jedzenie. Za opuszczenie miejsca

kwarantanny lub kontakt z inną osobą grożą surowe kary.

– Osoba skierowana na kwarantannę nie jest osobą chorą, nie jest to osoba stygmatyzowana przez społeczeństwo – zauważa burmistrz Paweł Banasik. – Taka osoba musi kwarantannę odbyć.

I może odbywać ją w budynku komunalnym, w dobrych warunkach technicznych, tyle że na terenie cmentarza komunalnego w Złotopolu. Pandemia koronawirusa wymusza jednak zaskakujące decyzje na całym świecie. Przypomnijmy, że od 4 marca, kiedy to w Polsce pojawił się pierwszy zakażony, zachorowało już 450 tysięcy Polaków, blisko 7 tysięcy zmarło. W województwie kujawsko-pomorskim odnotowano już zakażenie u prawie 30 tysięcy osób, zmarło 200. W powiecie lipnowskim zakażyło się koronawirusem dotychczas 775 mieszkańców (dane na 4 listopada). Dane zmieniają się z dnia na dzień w zaskakującym tempie. Od każdego zależy, czy rozwój epidemii w naszym kraju spowolni. Zostańmy w domach, nośmy maseczki, zachowujmy dystans społeczny.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Nie chcą mieszkań socjalnych na osiedlu?

LIPNO ➤ Mieszkańcy złożyli do ratusza petycję z zastrzeżeniami w sprawie zmiany przeznaczenia budynku po zlikwidowanej filii bibliotecznej na Osiedlu Sikorskiego na budynek socjalny lub komunalny. Radni miejscy 6 głosami protest uznali za bezzasadny

Najpierw mieszkańcom nie podobała się likwidacja osiedlowej filii bibliotecznej, o czym obszernie informowaliśmy. Niestety nie pomogły zastrzeżenia i głosy sprzeciwu czytelników, filia zniknęła z mapy miasta decyzją rady miejskiej, a mieszkańcy po książki i czasopisma docierają do biblioteki przy ulicy Piłsudskiego. I już pewnie większość czytelników przyzwyczała się, ale temat odżył na sesji RM za sprawą budynku po zlikwidowanej filii. Obiekt na Osiedlu Sikorskiego, w którym przez lata zlokalizowana była osiedlowa księgarnia publiczna, nie został dotychczas zagospodarowany. Władze pomysłu mają, ale nie bardzo podoba się to mieszkańcom osiedla spółdzielczych bloków wielorodzinnych.

– Rozważaliśmy różne warianty zagospodarowania budynku po bibliotece i jednym z tych wariantów jest utworzenie tam mieszkań socjalnych – wyjaśnia Paweł Banasik, burmistrz Lipna. – Wielu mieszkańców Osiedla Sikorskiego wystąpiło do nas z petycją, żebyśmy rozważyli inne rozwiązanie. Próba przekształcenia sposobu użytkowania nie otwiera i nie zamyka sprawy jeszcze, nadal będziemy rozmawiać z prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej, bo aktualna jest moja deklaracja, że my będziemy robić wszystko, by mieszkańcy byli zadowoleni. Rozważamy wiele wariantów, złotego środka pewnie nie znajdziemy.

Mieszkańcy osiedla, po pozyskaniu informacji o możliwości



przekształcenia piętrowego budynku w dwa mieszkania komunalne, napisali do ratusza petycję ze sprzeciwem przeciw takiemu rozwiązaniu. Pismem zajęła się komisja skarg, wniosków i petycji, a na sesji pochylił się nad zasadnością petycji radni miejscy.

– Ja mam nadzieję, że ta współpraca między mieszkańcami Osiedla Sikorskiego i urzędem będzie, pod petycją podpisało się mnóstwo osób – podkreśla radny Kamil Komorowski. – Nikt tu nikogo nie segreguje, mieszkańcy mają prawo petycję napisać i ją napisali, a radni zdecydują, czy jest zasadna czy nie.

Autorzy petycji sprzeciwiają się utworzeniu w sąsiedztwie ich bloków mieszkań komunalnych dla dwóch rodzin, a radni zastanowili się na sesji, czy nie należy

budynku przeznaczyć na walkę z epidemią koronawirusa, choćby na cele kwarantannowania lipnowian. Pomysł nie zyskał jednak poklasku choćby z tego powodu, że pomieszczenie do odbywania kwarantanny jest wyznaczone (szerzej w artykule „Kwarantanna na cmentarzu”), a przeznaczenie budynku nie może być tymczasowe.

– W sprawie budynku musimy myśleć długofalowo – apeluje burmistrz Banasik. – Epidemia skończy się, a sprawę budynku musimy załatwić już na zawsze.

Sześcioro radnych zagłosowało za uznaniem petycji mieszkańców Osiedla Sikorskiego za bezzasadną, dwóch wstrzymało się od głosu, dwóch było przeciw. Zarówno burmistrz jak i rajcy wyjaśnili dokładnie, jakie są ich

zamiary względem budynku po zlikwidowanej filii bibliotecznej.

– Decyzja jeszcze nie zapadła, a pana burmistrza popieram z tego względu, że mieszkań komunalnych w Lipnie nie ma – zauważa radny Jerzy Ożdżyński. – Musimy mieć taki budynek do zamieszkania na wypadek, jeśli komuś przydarzy się pożar czy choroba. Trzeba myśleć o społeczeństwie. Nie dzielimy ludzi na lepszych i na gorszych, społeczeństwo jest równe i ludzi w Lipnie równo trzeba traktować. Zobaczmy, jak to będzie.

Okazuje się, że władze Lipna mają kilka wariantów zagospodarowania obiektu. Jednym z pomysłów jest zamiana przeznaczenia tego piętrowego budynku na dwa mieszkania komunalne i w celu realizacji tego zamie-

żenia toczy się postępowanie administracyjne o wydanie warunków zabudowy. Wydanie decyzji o warunkach zabudowy, jak zapewniają władze miasta, nie przesądzi jeszcze o przeznaczeniu budynku na mieszkania, bo o przeznaczeniu budynku decyduje dopiero pozwolenie na budowę. Do tego jeszcze droga daleka. Pomysł utworzenia tam dwóch mieszkań jest jednym z wielu, obok choćby przeznaczenia budynku na potrzeby Straży Miejskiej lub punktu konsultacyjnego, a nawet sprzedaży albo zamiany ze Spółdzielnią Mieszkaniową.

– Petycja oraz obawy wyrażane przez mieszkańców spółdzielni są zbyt wczesne, gdyż jakkolwiek proces finalizacji przeznaczenia budynku poprzedzony będzie szeregiem odrębnych decyzji burmistrza Lipna, jak i radnych – wyjaśniają rajcy miejscy.

Burmistrz zobowiązał się ponadto do poinformowania prezesa i rady nadzorczej lipnowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przed podjęciem decyzji o zmianie przeznaczenia budynku i gruntu.

Budynek nadal nie jest użytkowany. Od czasu zlikwidowania filii bibliotecznej stoi pusty. Mieszkań komunalnych w Lipnie jest mało, o czym wielokrotnie informowaliśmy. Fakty wskazują jednak na to, że być może nie przybędzie dodatkowych lokali na Osiedlu Sikorskiego, ale kto wie. Decyzja jeszcze nie zapadła.

Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Dobrzyń nad Wisłą

Inwestycje pełną parą

Jak informuje dobrzyński magistrat, ostatnie miesiące w mieście i gminie Dobrzyń nad Wisłą to czas wzmożonych inwestycji, remontów i prac budowlanych.

W ramach projektu pod nazwą „Budowa i przebudowa infrastruktury wodno-kanalizacyjnej na terenie aglomeracji Dobrzyń nad Wisłą” realizowane są równoległe dwa zadania. To budowa oczyszczalni ścieków i stacji uzdatniania wody, a więc największe i zarazem najważniejsze inwestycje ostatnich lat.

– Prace na obu obiektach są

już na wysokim etapie zaawansowania. W ramach oczyszczalni ścieków powstaje: budynek techniczny oczyszczalni, zadaszony plac z kontenerami, reaktor biologiczny, osadniki oraz punkt zlewowy. Na koniec wybudowana zostanie także droga dojazdowa, place oraz infrastruktura zewnętrzna (ogrodzenie) – informuje Urząd Miasta i Gminy w Dobrzyniu nad Wisłą.

Z kolei Stacja Uzdatniania Wody, która powstaje na placu za strażnicą OSP w Dobrzyniu nad Wisłą, składać się będzie docelowo z nowego budynku głównego stacji i nowego odstajnika wód popłucznych. Wybudowano już fundamenty referencyjne i zamontowano zbiorniki.

(red), fot. UMIG Dobrzyń nad Wisłą



Narodowa kwarantanna coraz bliżej

REGION/KRAJ ▶ Od minionej soboty 7 listopada zamknięte są domy kultury, kina, galerie handlowe, wszystkie dzieci uczą się zdalnie, w kościołach i sklepach obowiązuje limit miejsc. Jeżeli przyrost liczby zakażeń koronawirusem nie zmniejszy się, w kraju zapanuje narodowa kwarantanna z zakazem przemieszczania się

– Liczba zakażeń w Europie przekroczyła 10 milionów przypadków – podkreśla premier Mateusz Morawiecki. – Druga fala pandemii koronawirusa uderzyła z niebywałą siłą. Rekordową liczbę zachorowań i zgonów notujemy nie tylko w Polsce, ale w innych krajach. Druga fala może być jeszcze groźniejsza, a perspektywy dla epidemii są niepewne. Listopad będzie jednym z najtrudniejszych momentów w pandemii. Nasza odpowiedź musi być zdecydowana. Chronimy ludzi i służbę zdrowia. Niezbędne są kolejne restrykcje. Apeluję przede wszystkim o pozostanie w domach, bo według analiz naukowców z Uniwersytetu Warszawskiego każdego dnia wzrost liczby zakażeń w wyniku protestów ulicznych może wynosić około pięć tysięcy osób, po miesiącu możemy mieć więc około 150 tysięcy osób więcej chorych niż byśmy mieli, gdybyśmy wszyscy trzymali się zasad. Dlatego po długiej dyskusji z ekspertami rozszerzamy nasze środki zapobiegawcze.

Zamknięte szkoły, kina i domy kultury

Nauczanie zdalne objęło również najmłodszych uczniów szkół podstawowych. Od poniedziałku 9 listopada także uczniowie klas I-III uczą się w domach. Tym samym już wszystkie lekcje w szkołach podstawowych, ponadpodstawowych i zajęcia w szkołach wyższych odbywają się zdalnie. Bez zmian pozostały przedszkola i żłobki. Dzieci w tych placówkach znajdują stacjonarną opiekę. Nauczyciele otrzymali bon w kwocie 500 złotych na doposażenie się w sprzęt potrzebny do prawidłowego i jak najbardziej efektywnego nauczania przez internet. Rozporządzenie władz kraju obowiązuje do 29 listopada, ale już dzisiaj premier Morawiecki nie wyklucza przedłużenia nauki zdalnej na kolejny okres.

Od soboty 7 listopada zamknięte są placówki kulturalne, domy kultury, ogniska muzyczne, teatry, kina, muzea. Biblioteka Narodowa zarekomendowała zaminieć na ten okres, czyli od 7 do 29 listopada także księżnic. Zamknięte zostały w sobotę także hotele dla wszystkich gości, z miejsc noclegowych można skorzystać tylko w ramach podróży służbowej.

– Chcemy zmniejszyć w ten

sposób ruch społeczny, mobilność – argumentuje premier. – Jest to jedyny skuteczny sposób. Wszystkie zmiany wchodzą od soboty 7 listopada i potrwać do 29 listopada. Jeśli uda się wdrożyć te zasady i równocześnie ograniczyć mobilność społeczną, w tym wygaszenie protestów społecznych, to tysiące istnień ludzkich mogą zostać uratowane. To jest nasza podstawowa odpowiedzialność.

Nowe Centrum Lipna prawie zamknięte

Zamknięte zostały także w sobotę sklepy w galeriach handlowych z wyjątkiem sklepów

macyjnych należy sprawdzić, ile osób może jednocześnie wejść do świątyni.

– Krok za tą granicą jest tylko narodowa kwarantanna, czyli całkowite zamknięcie hadlu i usług, również części zakładów po to, żeby powstrzymać pęknięcie służby zdrowia – zapowiada premier Mateusz Morawiecki. – Jeżeli epidemia dotknie powyżej 50 osób na 100 tysięcy to włączamy ostry hamulec, jeśli przekroczy 75 przypadków na 100 tysięcy mieszkańców to będziemy musieli wdrożyć zasady narodowej kwarantanny z zakazami przemieszczania się. Jeżeli jednak

terenie, protesty w przestrzeni publicznej grożą tym, co teraz obserwujemy: gwałtowną liczbą przyrostu zakażeń. To zawsze jest efekt z dwutygodniowym opóźnieniem, po dwóch tygodniach mamy konsekwencje naszych działań. Niestety nie mogę powiedzieć, że najgorsze mamy za sobą. Nie jest pewne, chociaż prawdopodobne, czy te wprowadzone ostatnio obostrzenia zadziałają. Musimy rygorystycznie do nich podejść. Jestem przekonany, że znajdziemy w sobie siłę do realizacji tych zasad.

Liczba dobowych przyrostów zachorowań przekroczyła już

Mamy przyrastającą liczbę zgonów nie tylko covidowych. To nie jest czas na klótnie, ale czas na ochronę życia. Co każdy z nas może zrobić dla powstrzymania pandemii? Przede wszystkim zostaliśmy w domach, żeby ograniczyć kontakty. Wychodzimy z domu tylko wtedy, gdy to jest konieczne: do pracy i po zakupy, ograniczmy kontakty towarzyskie.

Zadanie mają także ozdrowieńcy. Zgodnie z apelem ministra zdrowia mają zasilac korpus pomocy seniorom i oddawać krew w Regionalnych Centrach Krwiodawstwa, bowiem ich osocze jest doskonałym środkiem w leczeniu covidu.

Ściana jest blisko

– Ja apeluję nie o zaciąganie hamulca awaryjnego, ale o zapięcie pasów bezpieczeństwa, bo to co obecnie dzieje się, to jest prosta droga do ściany – przestrzega prof. Andrzej Horban. – Do ściany efektywnej opieki medycznej, bo wirus ma od 1-1,5 do 2 procent śmiertelności, a w momencie, gdy dojdzie do znacznego zwiększenia liczby zachorowań, a dojdzie do tego, jeżeli nie zrobimy niczego, to zaczniemy wtedy mówić o 10 procentach zgonów. My obecnie w moim szpitalu zakaźnym mamy 60 procent zgonów, w momencie, w którym ten system spowoduje zwiększenie liczby ludzi na respiratorach, to odsetek zgonów będzie dochodził do 90 procent zgonów. Przyłączam się do apelu premiera i proszę, zacznijmy zachowywać się tak jak na wiosnę, bo inaczej niedługo system ochrony zdrowia przestanie być efektywny.

W powiecie lipnowskim chorych przybywa z dnia na dzień. Na 5 listopada było już 852 zakażonych, tego dnia wojewoda zaraportował zgon drugiego pacjenta zakażonego koronawirusem w lipnowskim szpitalu, to 77-letnia kobieta. Nieco lepiej jest w sąsiednich powiatach, np w powiecie rypińskim na 5 listopada było 333 dotychczas zakażonych, w golubsko-dobrzyńskim – 479, w sierpeckim – 200. Nie ma już jednak oaz wolnych od zakażeń. W województwie kujawsko-pomorskim z powodu koronawirusa zmarło już ponad 200 osób w różnym wieku, także 20-latków i 30-latków. Zakażonych dotychczas jest prawie 30 tysięcy mieszkańców.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



spożywczych, kosmetycznych, z artykułami toaletowymi, środkami czystości, wyrobami medycznymi i farmaceutycznymi, artykułami remontowo-budowlanymi, prasą, sklepów zoologicznych oraz punktów usług. W naszym regionie dotyczy to Nowego Centrum Lipna, w którym niektóre sklepy musiały zawiesić obsługę bezpośrednią klientów.

We wszystkich sklepach od 7 listopada obowiązują limity osobowe. W sklepach o powierzchni do 100 metrów kwadratowych może przebywać jedna osoba na 10 metrów kwadratowych, w większych sklepach jedna osoba na 15 metrów.

Mniej wiernych w kościołach

W kościołach modlić się jednocześnie może także mniej wiernych. Na jedną osobę w świątyni musi przypadać 15 metrów kwadratowych. Wszystkie kościoły przygotowały wyliczenia i na drzwiach oraz w gablotach infor-

liczba przypadków będzie poniżej 50 przypadków na 100 tysięcy mieszkańców jest możliwość powrotu do stref czerwonych.

Jeśli liczba zachorowań zmniejszy się do 10-25 przypadków zachorowań na 100 tysięcy mieszkańców powróci podział na strefy żółte i czerwone, ale do tego droga daleka i zależna od zachowań ludzkich, od izolowania się, unikania skupisk, noszenia maseczek, pracy zdalnej w jak największym zakresie, przestrzegania obostrzeń, zakazów i nakazów.

Zdalne urzędy i nie tylko

– Wiele instytucji badawczych przestrzega przed kolejnymi falami pandemii – zastrzega premier Morawiecki. – My musimy przygotowywać się do życia, pracy, prowadzenia działalności gospodarczej, nauki w zupełnie innych warunkach. Apeluję więc o pracę zdalną, przedsiębiorców proszę, samorządowcom dziękuję. Protestujących proszę o wyrażanie swoich opinii w in-

w Polsce w minionym tygodniu 25 tysięcy osób, zgonów – 300. Pacjentów covidowych zaczęły obsługiwać już także szpitale powiatowe, w Lipnie w czwartek 5 listopada odnotowano kolejny zgon pacjenta zakażonego koronawirusem. Zakażenia pojawiły się w lipnowskiej Straży Miejskiej, w ratuszu, w szpitalu, wcześniej w Domu Pomocy Społecznej w Nowej Wsi.

Izolacja najlepszym lekarstwem

– Ostatni krok, który jest przed nami to narodowa kwarantanna – przestrzega Adam Niedzielski, minister zdrowia. – Będzie ona oznaczała zamknięcie, izolację. W najbardziej optymistycznym wariantcie widzimy, że stabilizacja nastąpi na poziomie 30 tysięcy zachorowań dziennie. To jest optymistyczny wariant bez efektu protestów, które się odbywały. My na to pozwolić sobie nie możemy. Musimy włączyć hamulec awaryjny i doprowadzić do ograniczenia zachorowań.

Kupią budynek po telekomunikacji

POWIAT ▶ Władze powiatu przymierzają się do zakupu budynku po Telekomunikacji Polskiej. Obiekt jest zlokalizowany w Lipnie, przy ulicy Sierakowskiego i wyceniony na prawie milion złotych



– Rozważamy zakup dużego budynku położonego przy ulicy Sierakowskiego 2 a – zapowiada Krzysztof Baranowski, starosta lipnowski. – Jest to budynek po byłej telekomunikacji. Jeśli dostaniemy zielone światło, przystąpimy do negocjacji z firmą Orange. Pani skarbnik już kontaktowała się w tej sprawie, my mamy swoją propozycję cenową, już zmniejszyli o 250 tysięcy złotych, ale myślę, że jeszcze więcej opuszczą. Ten budynek stoi już od lat, a my byśmy go ewentualnie przeznaczili,

oczywiście po remoncie, na najmy, dzierżawy czy inne rozwiązania, które pozwolą nam zarobić jeszcze sporo grosza.

Powierzchnia budynku to 587 metrów kwadratowych i powierzchnia gruntów 621 metrów kwadratowych. Wycena obiektu opiewa na 990 tysięcy złotych netto. Jest on zlokalizowany na rogu ulicy Sierakowskiego, przy zbiegu ulic: Włocławskiej, Mickiewicza, placu 11 Listopada. Przed laty był siedzibą Telekomunikacji Polskiej, teraz jest pusty i czeka

na nabywcę od lat. Problemem dla tej lokalizacji zauważonym przez radnych jest jedynie brak parkingu przy obiekcie.

– Jestem na tak, z wielkim zadowoleniem przyjąłem ten pomysł dotyczący budynku po telekomunikacji – mówi Krzysztof Grzywiński, radny powiatowy. – Ja pracuję w Urzędzie Miasta Lipna i pamiętam, że my wielokrotnie myśleliśmy o zakupie tego budynku, by go przeznaczyć na mieszkania, ale wówczas ta cena była znacznie wyższa niż

teraz. Tam wcześniej był remont przeprowadzony, można wykonać adaptację i jeżeli tylko jest taka okazja, obiekt będzie służył mieszkańcom.

A przypominamy, że powiat rozważa także zakup zabytkowego pałacu w Wierzbicku w gminie Lipno. Urokliwy obiekt z parkiem może posłużyć na utworzenie tam muzeum czy innego ośrodka powiatowego. Pieniądze są już nawet na ten zakup zabezpieczone w budżecie powiatu (szeroko pisaliśmy o tym zamiarze we wrześniowym numerze CLI).

– Jest w budżecie kwota 350 tysięcy złotych na ewentualny zakup pałacu w Wierzbicku z parkiem – przypomina starosta Baranowski. – Byliśmy tam, z całym zarządem, obejrzelismy, mamy zielone światło od rady, jeszcze do końca nie podjęliśmy decyzji, przetarg nie jest jeszcze ogłoszony. Szukamy dobrego pomysłu, co w przyszłości może się tam znaleźć. Przejęcie tego dworku przez samorząd powiatowy spowoduje pewnie interwencje i pisma od

konserwatora zabytków, teraz budynek jest własnością Skarbu Państwa i nie ma pieniędzy na jego remont. Obiekt jest ładny, już wkrótce zarząd podejmie ostateczną decyzję i na kolejnej radzie powiatu poinformujemy, czy kupimy ten obiekt, czy pieniądze zabezpieczone w budżecie przeznaczymy na inne cele. Sprzedawaliśmy to, co było nam niepotrzebne, skupujemy nieruchomości, pozyskujemy dochody i to jest nasz sukces.

Mieszkańcy regionu, ustami radnych powiatowych, wyrażają pochlebne opinie o powiększaniu mienia powiatu lipnowskiego o kolejne budynki istotne dla społeczności, także zabytkowe, tak jak pałac w Wierzbicku.

– Docierają do mnie pozytywne opinie mieszkańców w związku z potencjalnym zakupem pałacu w Wierzbicku, to cieszy i trzymamy kciuki, żeby ta inwestycja udała się – informuje Dorota Łańcucka, radna powiatowa.

Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

REKLAMA

F.H.U. RAD-MET RADOSŁAW BĘDLIN
MOSZCZONNE 40
87-620 KIKÓŁ
NIP 4660294889

GODZINY OTWARCIA:
PON-PT: 7.00-16.00
SOBOTA 7.00-13.00
NIEDZIELA: NIECZYNNE
TEL. 513 178 323

W OFERCIE:

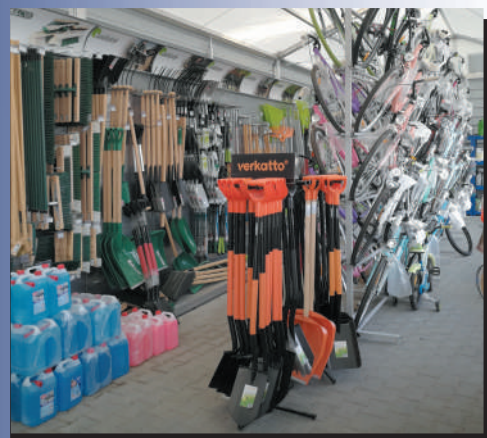
- ELEKTRONARZĘDZIA
- DREWNO, WIĘŻBA DACHOWA, ŁATY, DESKI
- OKNA, OKNA DACHOWE, PARAPETY
- ROLETY, MOSKITIERY
- BLACHODACHÓWKI
- PAPA IZOLACYJNA, WEŁNA MINERALNA, STYROPIAN
- KOTŁY C.O., KOMINY
- HYDRAULIKA, ELEKTRYKA
- SYSTEMY WENTYLACYJNE
- SIATKI, SŁUPKI I PANELE OGRODZENIOWE
- BRAMY GARAŻOWE
- PANELE PODŁOGOWE I WYKŁADZINY LENTEX
- CHEMIA BUDOWLANA, CHEMIA GOSPODARCZA
- KOSTKA BRUKOWA
- ODZIEŻ I OBUWIE ROBOCZE
- FOLIE, SIATKI, SZNURY ROLNICZE
- MIESZALNIKI FARB I TYNKÓW

**NAJWIĘKSZY W REJONIE SALON DRZWI
WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH**



www.facebook.com/Radek.Weronika/

TEL. 513 178 323



Wirus w urzędzie

GMINA LIPNO ▶ Od 17 listopada Urząd Gminy Lipno będzie pracował zdalnie, a mieszkańcy będą mogli kontaktować się z ratuszem tylko elektronicznie, telefonicznie, osobiście tylko po umówieniu się z pracownikiem merytorycznym. Od 4 listopada zawieszona jest bezpośrednia obsługa interesantów, działa jeszcze kasa. To efekt zakażenia pracowników urzędu i rosnącej liczby zakażeń koronawirusem w regionie i kraju

– Jeżeli sytuacja epidemiczna w kraju w najbliższym czasie nie ulegnie poprawie oraz w związku z wykryciem wirusa Sars-Cov-2 u pracowników urzędu, planujemy przejście Urzędu Gminy Lipno w tryb pracy zdalnej od 17 listopada – informuje wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski. – Oznacza to, że urząd nie będzie obsługiwał bezpośrednio interesantów, w tym również zawieszona będzie obsługa kasowa.

Wnioski, podania i sprawy urzędowe załatwiać można będzie w urzędzie gminy wyłącznie elektronicznie: lipno@uglipno.pl, telefonicznie, poprzez platformę ePUAP, platformę eurzad.uglipno.pl. Dokumenty można również wrzucać w godzinach od 7.30 do 15.00 do specjalnie przygotowanej urny znajdującej się przy wejściu do urzędu gminy.

– W razie jakichkolwiek wątpliwości co do sposobu załatwienia wniosku prosimy o kontakt telefoniczny z właściwym referatem – apelują urzędnicy.

Numer do sekretariatu to 54 288 62 00, numery bezpośrednie do poszczególnych działów



można znaleźć na stronie uglipno.pl oraz na tablicy informacyjnej przy wejściu do urzędu.

Do dyspozycji mieszkańców jest także domofon zamontowany przy drzwiach do

urzędu. W przypadku bowiem konieczności osobistej wizyty w urzędzie należy najpierw skontaktować się z konkretnym pracownikiem i umówić się na spotkanie o określonej godzi-

nie. Dotyczy to jednak spraw pilnych, których nie można załatwić w inny sposób.

Kasa Urzędu Gminy Lipno również nie będzie obsługiwać mieszkańców. Wszelkie należ-

ności należy regulować elektronicznie lub w bankach na numery kont podane w nakazach podatkowych, opłatach za śmieci, decyzjach, etc.

Zmiany w funkcjonowaniu urzędu gminy spowodowane są przybierającą na sile epidemią koronawirusa. Już teraz, od 4 listopada funkcjonowanie ratusza jest ograniczone, kasa obsługuje klientów tylko w wyznaczonych godzinach (od poniedziałku do czwartku od 7.30 do 14.15 i w piątki od 7.30 do 13.30). Kontakty z urzędnikami ograniczać należy do niezbędnego minimum.

Na koniec minionego tygodnia liczba dotychczas stwierdzonych zakażeń w powiecie lipnowskim przekroczyła 900, w gminie Lipno 100. Dane zmieniają się w zastraszającym tempie. W piątek 6 listopada wojewoda poinformował o trzecim już zgonie w lipnowskim szpitalu spowodowanym zakażeniem koronawirusem. To 73-letnia kobieta.

Zostańmy w domach. Sprawy urzędowe załatwiamy przez telefon lub internet.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Powiat

Najpierw żłobek, a potem reszta

Żłobek, sklepy i przedszkole oraz biura wkrótce zaczną działać w najnowszym budynku wybudowanym przez powiat lipnowski, przy ulicy Nieszawskiej. Będzie to pierwszy żłobek w Lipnie.



Otwarcie pierwszego żłobka w Lipnie zbliża się wielkimi krokami. Wiemy, że będzie funkcjonował w nowym budynku po-

wiatowym przy ulicy Nieszawskiej. Kolejne inwestycje powiatu lipnowskiego bowiem zostały już zakończone i czekają na zago-

spodarowanie. To między innymi budynek wybudowany od podstaw właśnie przy ulicy Nieszawskiej, po sąsiedzku ze szpitalem,

w którym główną rolę ma pełnić żłobek, żeby zaspokoić społeczną potrzebę zapewnienia opieki nad dziećmi do lat 3. Przebudowane i zmodernizowane zostały też obiekty przy ulicy Sierakowskiego (po hurtowni) z przeznaczeniem na wydział komunikacji czy transport powiatowy.

– Zarząd powiatu już ustalił stawki czynszu na budynek przy Nieszawskiej, mamy tam sklep, żłobek, przedszkole, sporo osób jest zainteresowanych, chcemy to jak najszybciej oddać do użytku mieszkańcom. Podkreślam, że wynajmujemy te pomieszczenia tylko wtedy, gdy będzie funkcjonował tam żłobek, bo żłobka w Lipnie nie ma – mówi starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – W przyszłym roku planujemy budowę szkoły specjalnej, w październiku będzie oddana dokumentacja, będzie to piękny budynek z salą sportową. Gotowy jest wydział komunikacji, jest on bardzo nowoczesny, osiem stanowisk i następne stanowiska do obsługi praw jazdy.

Jest już gotowa dokumentacja na budowę szkoły muzycz-

nej z salą koncertową. Kubatura tego obiektu to około 1600 metrów kwadratowych, a planowany koszt to około 7 mln złotych. Inwestycja zaplanowana jest do wykonania ze środków własnych powiatu lipnowskiego, chociaż już starosta zdradza, że powiat będzie ubiegał się o pozyskanie środków na wsparcie tego zadania. Przypominamy, że szkoła muzyczna stanie w miejscu starego szpitala, przy placu 11 Listopada, w pobliżu poradni psychologiczno-pedagogicznej.

Wciąż inwestycje kierowane są także dla lipnowskiego szpitala.

– Koszt izby przyjęć to 3,8 mln złotych, są to środki powiatu, pokaźna kwota – wymienia starosta Baranowski. – W Wieloletniej Prognozie Finansowej mamy też wpisaną pomoc dla spółki „Szpital Lipno” w kwocie 2 mln złotych na 2021 rok i 500 tysięcy złotych na 2022 rok, mamy pozyskanych środków 2,6 mln złotych z Urzędu Marszałkowskiego na remont Zakładów Opiekuńczo-Lecznicznych.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Biblioteka zamknięta

LIPNO ➤ Miejska Biblioteka Publiczna, zgodnie z wytycznymi sanitarnymi polskiego rządu i rekomendacją Biblioteki Narodowej, zawiesiła swoją działalność na trzy tygodnie, od 7 do 29 listopada



Od minionej środy swoje drzwi zamknęły dla mieszkańców zarówno instytucje kultury, w Lipnie jest to Miejskie Centrum Kulturalne oraz kino „Nawojka”, a także biblioteka publiczna.

– W piątek od rana mamy bardzo wielu czytelników wypożyczających książki – mówi Iwona Kowalska, szefowa Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lipnie. – Obecna rekomendacja dotyczy najbliższych trzech tygodni. Mamy nadzieję, że liczba zakażeń zmniejszy się, że ludzie będą przestrzegać zasad sanitarnych, i będziemy mogli spotkać się z czytelnikami 30 listopada.

Istnieje jednak, zapowiedziana przez premiera Mateusza Morawieckiego, wizja wydłużenia czasu zawieszenia działalności kulturalnej. Czytelnicy zrobili zapasy na trzy tygodnie i mają nadzieję na rychłe otwarcie bibliotek. Przypomnijmy, że lipnowska księżnica prowadziła obsługę

czytelników z zastosowaniem rygorów sanitarnych do minionego piątku. Włączyła się też w tym czasie w akcje ogólnopolskie typu narodowe czytanie „Balladyny” (za co otrzymała podziękowania od prezydenta RP Andrzeja Dudy w formie listu gratulacyjnego i okolicznosciowego egzemplarza „Balladyny” Juliusza Słowackiego) oraz obecnie akcję „Kinder mleczna kanapka. Przerwa na wspólne czytanie”.

– Akcja spotkała się z ogromnym zainteresowaniem, o czym świadczą już zebrane dwa kartony książek – zdradza Iwona Kowalska. – Akcja będzie trwała do 30 listopada i mimo, że biblioteka nie będzie obsługiwała czytelników, można książki w dalszym ciągu wkładać do specjalnego kartonu na holu bibliotecznym.

Akcja polega na zbiórce książek dla dzieci w wieku od 2 do 14 lat. Każdy, kto ma w swoich zbiorach pozycje literatury dziecięcej

i chciałby się nimi podzielić z innymi dziećmi, może książki włożyć do oznakowanego pojemnika ustawionego w holu bibliotecznym. Bibliotekarze dyżurujący będą na bieżąco karton opróżniać i kontynuować akcję zaplanowaną do 30 listopada. Wtedy zebrane książki zostaną spakowane do specjalnie oznakowanych kartonów i przekazane do organizatorów, którzy rozdzielą je do najbardziej potrzebujących bibliotek w kraju.

Uczestnicy akcji, a więc i lipnowska księżnica, otrzymają w zamian książki z autografami znanych autorów oraz puffy do biblioteki. Akcja trwa do 30 listopada.

– W tych trudnych dniach zachowajmy odpowiedzialność, przestrzegajmy reżimu sanitarnego, ale nie zamykajmy serc dla innych – apelują lipnowscy bibliotekarze.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno/Gmina Tłuchowo

Naważyli sobie piwa...

Jeden przekroczył prędkość, drugi nie posiadał uprawnień do kierowania, a trzeci doprowadził do kolizji, chociaż już wcześniej miał zatrzymane prawo jazdy za jazdę po pijanemu. Wszyscy mieli ponad dwa promile alkoholu w organizmie, gdy zatrzymała ich drogówka.



Pierwszy nietrzeźwy kierowca wpadł w ręce drogówki we wtorek (03.11.2020) po godzinie 11.00. na ul. Jastrzębskiej w Lipnie. Mimo obowiązującego tam ograniczenia prędkości do 40 kilometrów na godzinę na liczniku miał 71 km/h. Policjanci zatrzymali go do kontroli i podczas rozmowy z kierowcą fiata wyczuli woń alkoholu. Mieszkaniec gm. Lipno miał w organizmie ponad dwa promile alkoholu! Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy. Za popełnione przestępstwo i wykroczenie 45-latek odpowie przed sądem.

Ponad dwa i pół promila w organizmie miał zatrzymany do kontroli w miejscowości Kamień Kotowy kierowca BMW. Policjanci ustalili, że 36-latek w ogóle nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami. On także usłyszy wkrótce dwa zarzuty: za przestępstwo i wykroczenie.

Kolejny nieodpowiedzialny kierowca wsiadł za kółko pomimo wcześniejszej utraty uprawnień do kierowania. W Lipnie na ulicy Wyszyńskiego spowodował kolizję, uderzając w zaparkowane auto tak, że sam ustał Citroënem w poprzek drogi, blokując ruch. Gdy policjanci pojawili się na miejscu, nie było wątpliwości, że mieszkaniec miasta był nietrzeźwy. 60-latek w organizmie miał ponad dwa promile alkoholu.

Za kierowanie po pijanemu grożą dwa lata pozbawienia wolności, utrata prawa jazdy i pięciotysięczne świadczenie pieniężne. Gdy ktoś powtórnie popełni ten czyn, otrzymać może dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów, karę od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności i dziesięć tysięcy świadczenia pieniężnego do zapłaty.

**(ak),
fot. ilustracyjne**

Lipno

102 lata niepodległości

Obchody Narodowego Święta Niepodległości okrojone zostały, ze względów epidemiologicznych, do mszy świętej w intencji ojczyzny, która odprawiona zostanie w lipnowskiej farze o godzinie 10.00 w środę, 11 listopada.



Takich obchodów święta niepodległości jeszcze nie było. Z powodu epidemii koronawirusa i szybko zwiększającej się liczby zakażeń nie odbędzie się przemarsz ulicami miasta i tradycyjny apel przy pomniku ze złożeniem

kwiatów i przemówieniami znanych osób. Lipnowianie jednak o historii ojczyzny nie zapominają i w 102. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości będą modlić się w intencji ojczyzny.

– Serdecznie zapraszamy na

mszę świętą w intencji ojczyzny wszystkich tych, którym głęboko na sercu leży pomyślność Rzeczypospolitej – apelują księża z parafii WNMP w Lipnie. – Choć ze względu na obostrzenia covidowe nie będzie ten dzień bardzo

uroczyście obchodzony, to niech przynajmniej wywieszone na naszych domach flagi biało-czerwone świadczą o wyjątkowości tego dnia dla Polaków.

Msza święta w kościele WNMP rozpocznie się o godzinie 10.00 i będzie jedynym punktem oficjalnym tegorocznych obchodów. W kościele obowiązuje limit wierznych (jedna osoba na 15 metrów kwadratowych). W lipnowskiej farze jest to teraz 50 osób.

– Jednym z elementów powojennego ładu było utworzenie niepodległego państwa polskiego – przypominają pracownicy Miejskiego Centrum Kulturalnego w Lipnie, współorganizatora obchodów. – W 1795 roku Polska zniknęła z map Europy podzielona między trzy państwa zaborcze: Austrię, Prusy i Rosję. Ciemiężony przez zaborców naród polski kilkakrotnie zrywał się do walki o wolność. Bezskutecznie. Dopiero po 123 latach niewoli, 11 listopada 1918 roku ogłoszono

ustanowienie państwa polskiego w granicach uwzględniających warunki historyczne. Nieustabilizowane granice podlegały zmianom niemal w całym okresie dwudziestolecia międzywojennego, co było wynikiem plebiscytów, układów bilateralnych i kampanii militarnych. W latach 1918-1921 Polska toczyła wojny z Ukrainą oraz Rosją. Ostatecznie na mocy traktatu ryskiego z marca 1921 roku ustalone zostały wschodnie granice RP z Wilnem, Nowogródkiem, Pińskiem i Tarnopolem po stronie polskiej.

W rygorze sanitarnym świętowali lipnowianie już rocznicę Cudu nad Wisłą 15 sierpnia. Wtedy też głównym punktem obchodów była msza święta. Po niej samorządowcy i mieszkańcy indywidualnie składali kwiaty pod pomnikiem w parku miejskim, by w ciszy oddać hołd bohaterom.

Pamiętajmy o 102. rocznicy odzyskania niepodległości.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Niepodległościowy znaczek pocztowy

SKĘPE ▶ Do 13 listopada można zgłaszać swój udział w zdalnym konkursie plastycznym zorganizowanym przez skępską księgarnię publiczną z okazji 102. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości



– W związku z prowadzonymi obecnie na terenie naszego kraju działaniami profilaktycznymi ograniczającymi możliwość zakażenia koronawirusem i propagując hasło #zostań w domu, a jednocześnie chcąc umożliwić dzieciom rozwój aktywności twórczej w tym trudnym okresie oraz dać im możliwość prezentacji ich twórczości w corocznym, bibliotecznym konkursie plastycznym z okazji Święta Niepodległości, ogłaszamy konkurs on-line – mówi Jerzy Kowalski, dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Skępem. – Konkursy listopadowe przyjęły się dobrze w naszej gminie i wiele

dzieci czeka na nie z utęsknieniem, miałem nawet zapytania, czy w tym roku konkursu nie będzie. Zdecydowaliśmy się więc konkurs zorganizować, chociaż forma musi być inna, bezpieczna dla nas wszystkich, zdalna.

Konkurs plastyczny skierowany jest do dzieci (bez ograniczenia wieku) i ich rodziców bądź opiekunów prawnych. Tym razem w imię hasła „Barwy biało-czerwone brzmią jak niepodległość” należy wykonać, dowolną techniką plastyczną, znaczek pocztowy o tematyce związanej z odzyskaniem przez Polskę niepodległości w 1918 roku. Pracę należy sfotografować lub zeskanować i prze-

śłać (łącznie ze skanem wypełnionej i podpisanej karty zgłoszenia do konkursu oraz zgodą na przetwarzanie danych osobowych) do skępskiej księgarni na adres biblioteka@skepe.pl w terminie do 13 listopada, czyli do najbliższego piątku.

– Ważne jest, aby praca i zgoda były równomiernie i dobrze oświetlone, a zdjęcie było wyraźne, czytelne i ostre – zastrzega dyrektor Kowalski. – Praca i zgoda mają wypełniać całe zdjęcie, bez zbędnych marginesów. Warto też sprawdzić zdjęcie na ekranie komputera po to, by kolory były jak najbliższe oryginałowi.

Organizatorem konkursu jest

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Skępem, patronat nad patriotycznymi zmaganiem sprawuje burmistrz miasta i gminy Skępe Piotr Wojciechowski. Prace będą ocenione przez jury powołane przez organizatora i umieszczone na stronie internetowej księgarni. Na autorów najpiękniejszych znaczków niepodległościowych czekają nagrody i publikacja dokonań w wirtualnej galerii.

– Konkurs jest przeznaczony dla dzieci i rodziców z miasta i gminy Skępe – dodaje Jerzy Kowalski. – Nie ograniczamy wieku uczestników. W tym konkursie mogą wziąć udział zarówno dzieci z przedszkoli jak i młodzież ze

szkół ponadpodstawowych. Prace muszą być oczywiście wykonane samodzielnie i tematycznie być związane z rocznicą odzyskania niepodległości.

Konkurs będzie też okazją do przypomnienia dzieciom i młodzieży o ważnej rocznicy, która zawsze w Skępem gromadziła mieszkańców w klasztorze i przy pomniku. Epidemia koronawirusa zmienia obchody i przenosi je do internetu.

Bibliotekarze czekają na znaczki pocztowe do piątku. Najpiękniejsze prace i informację o ich autorach opublikujemy na łamach CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Region

Twoje osocze może uratować życie

W ostatnich tygodniach obserwujemy lawinowy wzrost liczby zachorowań na covid-19, co przekłada się na coraz większe zapotrzebowanie na leki dla najciężiej chorych, w tym na osocze. Kilka dni temu kontaktowała się z naszą redakcją Pani Marta, która poszukiwała ozdrowieńców, którzy mogliby pomóc jej mamie leżającej w szpitalu w Golubiu-Dobrzyniu.

Na szczęście szybko udało się znaleźć pomoc, ale ponieważ liczba zachorowań wciąż rośnie, osób potrzebujących pilnej pomocy z pewnością będzie przybywało. O zgłaszanie się osób, które przeszły już zakażenie wirusem SARS-CoV-2 (koronawirus) apelują również lekarze i Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z całego kraju. Osocze ozdrowieńcze jest coraz częściej stosowane w leczeniu ciężkiego przebiegu zakażenia covid-19. Z informacji jakie są dostępne wynika, że po jego podaniu znacząco poprawia się stan pacjentów. Udaje się u nich unikać ciężkiej niewydolności oddechowej i podłączania tych pacjentów do respiratora.

Teraz potwierdzonych zakażeń jest wielokrotnie więcej niż w pierwszych miesiącach pandemii, proporcjonalnie rośnie też liczba osób, u których przebieg choroby jest poważny. Dla części z nich podanie osocza ozdrowieńców może być kluczowe.

Kto może oddać osocze?

Wszystkie osoby, które:

1. Przechorowały covid-19, zostały uznane za wyleczone i czują się zdrowe lub osoby, które przeszły bezobjawowe zakażenie wirusem SARS-CoV-2.

2. Są obecnie uznane za zdrowe, czyli przebyły potwierdzone zakażenie SARS-CoV-2 i minęło co najmniej 28 dni od zakończenia objawów lub u osób bezobjawowych

18 dni od zakończenia izolacji.

3. Osocze może oddać osoba, która była zakażona i została uznana za ozdrowieńca lub taka, u której testy serologiczne potwierdziły obecność przeciwciał. Ważne, żeby osoby oddające osocze były obecnie uznane za zdrowe, czyli przebyły potwierdzone zakażenie SARS-CoV-2 i minęło co najmniej 28 dni od zakończenia objawów lub u osób bezobjawowych 18 dni od zakończenia izolacji.

4. Są w wieku od 18 do 65 lat, a ich waga ciała wynosi min. 50 kg.

5. Spełniają podstawowe kryteria kwalifikacji dla dawców krwi określone w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 11 września

2017 r. w sprawie warunków pobierania krwi od kandydatów na dawców krwi i dawców krwi (Dz.U.2017 poz. 1741).

Jak przebiega proces?

– Oddawanie osocza ozdrowieńczego nie różni się znacznie od oddawania krwi. Jest to zabieg bezbolesny, nie wiąże się z żadnym ryzykiem. Każdy dawca przed wejściem do Centrum obowiązkowo wypełnia ankietę wstępną. Badamy mu temperaturę, a także prosimy o dezynfekcję rąk. Oczywiście obowiązkowe jest noszenie maseczki. Cały proces oddawania osocza trwa ok. 30-40 minut, najkorzystniejsze jest pobranie trzykrotne. Osocze pobierane jest metodą plazmaferezy, w ilości między 500-650 ml w tygodniowych odstępach. Jeśli z jakiegoś powodu nie można pobrać osocza w taki sposób, pobiera się 450 ml krwi pełnej, z której otrzymuje się ok. 220-230 ml osocza – informują centra krwiodawstwa i krwiolecznictwa.

Jak oddać osocze?

Termin i miejsce pobrania ustalane są indywidualnie z każdym dawcą po wcześniejszym wy-

wiadzie telefonicznym z lekarzem. Aby oddać osocze, należy zadzwonić do RCKiK pod nr tel.: (52) 322 18 73 (telefon czynny od pon.-pt. w godz.: 7:30-15:30) lub wysłać maila w tej sprawie na adres e-mail lekarz@rckik-bydgoszcz.com.pl.

Placówki pobrania osocza:

– Bydgoszcz: Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa ul. Markwarta 8, tel. (52) 322 18 73,

– Brodnica: Terenowy Oddział Brodnica, ul. 18 Stycznia 36a, tel. (56) 493 19 83,

– Grudziądz: Terenowy Oddział Grudziądz, ul. Włodka 16-18, I piętro, tel. (56) 642 34 46,

– Inowrocław: Terenowy Oddział Inowrocław, Szpital Powiatowy w Inowrocławiu, ul. Poznańska 97, tel. (52) 354 53 28,

– Toruń: Terenowy Oddział Toruń, ul. Gagarina 212-216, tel. (56) 570 587 214,

– Włocławek: Terenowy Oddział Włocławek, budynek Pogotowia Ratunkowego, ul. Lunewil 15, tel. (054) 234 69 59.

Mundury koszarowe dla strażaków

BOBROWNIKI ▶ W miniony piątek 6 listopada Ochotnicza Straż Pożarna w Bobrownikach wzbogaciła się o 5 nowych mundurów. Komplety ubrań zostały przekazane przez sponsora – Łukasza Opasika



Ochotnicza Straż Pożarna w Bobrownikach to jedna z najprężniej działających jednostek w powiecie lipnowskim, która zrzesza w sumie ponad 100 druhów – mężczyzn i kobiet. O tym, że jednostka się rozwija, świadczy fakt, że strażacy otrzymują wiele nagród i wyróżnień w różnego

rodzaju konkursach, działają na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców gminy, włączając się w liczne wydarzenia, biorąc udział w lokalnym życiu publicznym.

Doceniając zaangażowanie druhów, znalazł się sponsor – Łukasz Opasik, który przekazał jednostce 5 kompletów mundu-

rów koszarowych, z czego dwa otrzymały panie – nowe członkinie zasilające szereg Ochotniczej Straży Pożarnej w Bobrownikach. W skład „koszarówek” wchodzi zestaw składający się z kurtki, spodni i czapki.

– Jednostka bardzo dynamicznie się rozwija. Dzieci i mło-



dzie chętnie wstępują do Dziecięcych Drużyn Pożarniczych. Ostatnio dołączyło trzydziścioro nowych ochotników – mówi Dariusz Domagański, prezes OSP Bobrowniki.

Jak się okazuje, na tym nie koniec. Kolejnych pięćdziesięciu oczekuje na włączenie ich do or-

ganizacji. By stać się częścią Dziecięcej Drużyny Pożarniczej, należy spełnić dwa kryteria. Prawi opiekunowie muszą wyrazić na to zgodę i, co najważniejsze, kandydat powinien czuć silną potrzebę wstąpienia w jej szereg.

(mb-g), fot. nadesłane

Powiat

Umów wizytę, zanim pójdziesz do urzędu

E-wizyta w urzędzie to zmiana sposobu podejścia do obsługi bezpośredniej w urzędach skarbowych. Sprawę w urzędzie podatnik załatwi po wcześniejszym umówieniu przez internet lub telefonicznie, a do urzędu wybierze się w dogodnym dla siebie dniu i godzinie, unikając długiego czekania w kolejce.

Nowy model obsługi podatnika w naszym województwie będzie funkcjonował od 17 listopada 2020 r. Natomiast już od 16 listopada br. będzie można rezerwować wizyty w urzędach skarbowych. Na wizytę można umówić się, korzystając z jednego z trzech możliwych sposobów: elektronicznie – dzięki systemowi Rezerwacja wizyty w urzędzie skarbowym; telefonicznie – dzwoniąc do swojego urzędu skarbowego; podczas osobistej wizyty w urzędzie w punkcie rezerwacji wizyt.

Ważne! Nie musimy rezerwować wizyty, jeśli chcemy jedynie złożyć dokumenty, a nasza sprawa nie wymaga konsultacji z pracownikiem urzędu. Konieczność rezerwacji planowanej wizyty nie dotyczy urzędu wyspecjalizowanego, tzn. Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Skarbowego w Bydgoszczy.

Korzystanie z usługi w czterech krótkich krokach:

Zarezerwuj wizytę, wybierając rodzaj sprawy, datę i godzinę, w której możesz przyjść do

urzędu. Następnie podaj swoje dane. Odbierz pocztę e-mail, jeżeli podasz jej adres. Otrzymasz informację potwierdzającą rezerwację wizyty ze wszystkimi szczegółami. Warto tę informację wydrukować i mieć ze sobą podczas wizyty. Przyjdź do urzędu na godzinę wskazaną w rezerwacji i udaj się do miejsca wskazanego szczegółowo w potwierdzeniu rezerwacji. Jeśli wiesz, że nie możesz skorzystać z zarezerwowanej wcześniej wizyty, odwołaj ją, dzwoniąc do urzędu. Dzięki temu inna osoba będzie mogła szybciej załatwić swoją sprawę.

Jak to będzie wyglądać w praktyce?

– Jeśli potrzebujemy zaświadczenia, chcemy rozliczyć nabyty spadek, złożyć deklarację akcyzową o nabyciu samochodu lub zarejestrować kasę fiskalną, to w systemie rezerwacyjnym wybierzemy temat takiego spotkania i w e-mailu potwierdzającym zostaniemy poinformowani, gdzie w urzędzie będzie nas czekał pracownik, który nas obsłuży – wyjaśniają urzędnicy.

Rezerwując wizytę, możemy skorzystać z kart usług, które pozwolą nam przygotować się do załatwienia sprawy w urzędzie. Dzięki nim będziemy wiedzieć np. jakie dokumenty ze sobą zabrać, co zazwyczaj znacząco skraca czas załatwienia sprawy.

– Dziś jest tak, że potwierdzenie rezerwacji przychodzi na adres e-mail podatnika, jeśli go poda. Docelowo planowane jest dodatkowe powiadomienie SMS-em. Pierwszy SMS byłby potwierdzeniem dokonania rezerwacji wizyty, a drugi – bliżej jej terminu – miałby o niej przypominać. To rozwiązanie będzie wprowadzane w przyszłym roku – dodają przedstawiciele administracji skarbowej.

Jeżeli zdarzy się, że podatnik nie umówi wizyty, a mimo to przyjdzie do urzędu, poproszony zostanie o dokonanie rezerwacji w punkcie „Rezerwacja wizyty” zlokalizowanym w każdym urzędzie.

Jakie korzyści daje nam e-rejestracja?

Możliwość rezerwowania

wizyt przez internet ma przede wszystkim ułatwiać podatnikom załatwianie ich spraw. Z kolei dzięki wprowadzeniu zasady, że bezpośrednio w siedzibie urzędu obsługiwani są wyłącznie klienci umówieni, unikniemy kolejek, co z pewnością powinno poprawić komfort obsługi, ale i bezpieczeństwo podatników.

– Ponadto mamy większą możliwość dostosowania zasobów urzędu do potrzeb podatników, ponieważ większe siły możemy skierować na te usługi, które cieszą się największym zainteresowaniem – dowiadujemy się z informacji Krajowej Administracji Skarbowej.

Umawianie wizyt w urzędach staje się standardem. Jeśli chcemy uzyskać paszport, zarejestrować samochód czy wyrobić dowód osobisty to także albo umawiamy się przez internet, albo bierzemy numerek w kolejkomacie. Naturalnym jest, że podobny standard usług oferuje Krajowa Administracja Skarbowa.

Pozytywny odbiór klientów urzędu

Po wdrożeniu w lipcu pilotażu e-wizyty na Podlasiu, wśród podatników została przeprowadzona ankieta. Ponad 77 proc. uznało, że wcześniejsza rezerwacja poprawia sprawność załatwienia sprawy w urzędzie skarbowym. Tyle samo osób wskazało też, że lepsze bezpieczeństwo związane z zagrożeniami COVID-19. 72 proc. stwierdziło, że aplikacja internetowa „Rezerwacja wizyty w urzędzie” jest wystarczająco zrozumiała i czytelna.

– Te wyniki utwierdziły KAS w przekonaniu, że rozwiązanie trzeba wprowadzić w całym kraju. Dzięki e-rejestracji zapewniamy podatnikom większy komfort załatwiania spraw, a ponadto podnosimy poziom bezpieczeństwa zarówno podatników jak i naszych pracowników. Oczywiście nadal aktywne pozostają wszystkie dotychczasowe zdalne formy załatwiania spraw w urzędach skarbowych, do których zachęcamy w pierwszej kolejności – podsumowują urzędnicy skarbowi.

(ak)

Tajemnica rośliny

CIEKAWOSTKA ▶ Sylfion to niepozorna roślina, która mogła przypominać nieco koper. W starożytności była niezwykle ceniona, zwłaszcza przez kobiety. Jej zażycie kończyło niechcianą ciążę. Był to więc jeden z najbardziej bezpiecznych sposobów na przeprowadzenie aborcji



Sylfion na jednej z greckich monet

Sylfion to roślina, która wyginęła i nie jest obecnie dostępna. Wiadomo tylko, że porastała wybrzeże współczesnej Libii. Historycy przypuszczają, że zapotrzebowanie na roślinę było tak duże, że jej siedliska nie nadążały się odbudowywać. Druga z teorii głosi, że gdy Rzymianie dowiedzieli się o właściwościach sylfionu, zaczęli jego intensywną uprawę, całkowicie wyjaławiając i tak dość wrażliwą glebę w Libii. Próbowano uprawy w innych miejscach, ale roślina nie chciała się dobrze przyjmować. Według rzymskiego historyka Pliniusza ostatni krzak sylfionu znaleziono za czasów cesarza Nerona. Po roślinie pozostały jednak rozmaite źródła, m. in. monety na których wybijano jej podobiznę. Niektórzy twierdzą, że od owo-

ców sylfionu pochodzi obecny kształt serca, które potrafi narysować każde dziecko.

Grecy i Rzymianie tak cenili roślinę, że tylko państwo mogło nią handlować i ją uprawiać. Jej nasiona przechowywane w skarbcach. Zażywając odpowiednią dawkę, można było pozbyć się niemal każdej choroby. Wszystko to sprawiało, że cena grama suszonego sylfionu była wielokrotnie wyższa niż grama złota.

Greckie kobiety używały rośliny jako środka wczesnoporonnego lub jako antykoncepcji. Z zapisków Soranusa, który był starożytnym lekarzem, wynika, że zażycie raz na miesiąc sylfionu o pojemności jednego ziarenka gorczycy powodowało, że kobieta nie zachodziła w ciążę

lub kiedy zaszła, dochodziło do poronienia.

W greckim świecie ojcem aborcji był Soranus. Zgłębił anatomię, dowiedział się jak wyglądał przebieg ciąży. Był jednym z ojców ginekologii i położnictwa. To na jego dziełach opierali się w XVI wieku naukowcy, przygotowując książki dla położnych. Soranus nie popierał aborcji, ale interesował się etycznymi przyczynami i nie potępiał kobiet, które zwracały się do niego o pomoc. Nie chciał ingerować w ciało kobiety przy pomocy narzędzi. Zamiast tego przepisywał zioła moczopędne oraz te wywołujące krwawienia. Kluczowe było dobranie odpowiedniej dawki. Polecał także kobietom długie spacerować, jazdę konną oraz przenoszenie ciężkich obiektów. Dość dziwną metodą był tzw. spartański skok. Polegał na skakaniu w miejscu tak, aby pięta przy każdym skoku dotykała pośladków. Metody tej używały kobiety ze Sparty. Wraz z nastaniem chrześcijaństwa wzrosła rygorystyka dotycząca aborcji, chociaż wciąż było to zjawisko powszechne, ale nielegalne.

(pw)

XX wiek

Cień na jubileuszu

W 1931 roku wąbrzeskie Towarzystwo Gimnastyczne Sokół obchodziło 35-lecie istnienia. Uroczystości wypadły pięknie, ale cieniem na nich kładła się reakcja policji.. Dlaczego?



Był rok 1931. W Polsce w najlepszym razie trwała walka obozu rządowego (tzw. sanacji) z opozycją. Szefostwo wąbrzeskiego Sokola należało do opozycji, więc władze państwowe postanowiły nieco uprzykrzyć życie i sprawić, że obchody stracą na wspaniałości. W dniu uroczystości do Wąbrzeźna ściągnięto dodatkowe oddziały policji. Policjanci mieli być uzbrojeni w karabiny, rewolwery i pałki. Ta nadliczbowa ochrona przyglądała się

pochodowi członków i sympatyków Sokola. Wiadomo, że było to obliczone na zastraszenie gości uroczystości. Jednocześnie obóz rządowy starał się zdyskredytować głównych członków Sokola, zwłaszcza Zbigniewa Czarnotę Bojarskiego. Była to postać niesamowicie barwna i jedni mogli go uwielbiać, inni nienawidzić, ale z pewnością nikt nie przechodził obok niego obojętnie.

Policja miała utrudniać

wchodzenie gościom jubileuszu na akademię, która odbyła się w Dworze Wąbrzeskim. – „Obrzydzenie zbiera człowieka, czytającego te bzdury i kłamstwa sanacyjne, uwieńczone jeszcze dodatkiem, jakoby Młodzi wszczęli bójkę na zabawie sokolej, podczas gdy wiadomo powszechnie, że specjalnie przez sanatorów naślane zbiry i męty usiłowały zakłócić zabawę, przyczem aresztowany został niejaki Trzepałkowski, jeden z tych, których agitator wyborczy Rudnicki zaopatrzył w bomby gazowe i obwoził po wiecach przedwyborczych jako sanacyjną bojówkę” – czytamy w relacji Gazety Wąbrzeskiej.

(pw), fot. ilustracyjne

XIX wiek

Ślubne nieporozumienie

Podczas poszukiwań historycznych czasem można natknąć się na bardzo ciekawe wzmianki. Jedną z nich pochodzi z 1895 roku i najbardziej groteskowego morderstwa jakie widział Dobrzyń nad Drwęcą.

21 stycznia 1895 roku gazeta Przyjaciół Ludu dostarczona do punktów na niemal całym Pomorzu poinformowała o zdarzeniu, do którego miało dojść 18 stycznia w Dobrzyniu nad Drwęcą. Oto opis tej zbrodni:

– „Jeden robotnik wyprowadził swą żonę w pole i tam ściął jej kosą głowę z szyi. Małżonkowie niedawno się pobrali i mąż żony nie mógł cierpieć dlatego, że była kilka lat starszą

od niego, czego przed ślubem nie powiedziała”.

Jak widać, motyw zbrodni był dość osobliwy, ale możliwy. W tamtych czasach trudno było o prowadzenie dokładnej dokumentacji. Jedynym obiektywnym źródłem były księgi parafialne, gdzie odnotowywano daty chrztu. To prawdopodobnie stamtąd mąż dowiedział się o nadliczbowych latach żony.

(pw), fot. ilustracyjne



XX wiek

Duńska eskapada

W sierpniu 1930 roku do Golubia przybyli nietypowi turyści – globtroterzy prosto z Danii.

Duńczycy pochodzili z miasteczka Svaneke położonego na wyspie Bornholm. To właśnie tam rozpoczęła się ich długa podróż. 16 lipca wsiedli na prom i wylądowali w Kołobrzegu, który wówczas należał do Niemiec. Stamtąd przez Chojnice, Bydgoszcz dojechali do Warszawy. Ze stolicy Polski wyruszyli w drogę powrotną do Gdańska. Najciekawsza trasa do Gdańska wiodła przez Golub. Sprzyjało to wizytom wielu ciekawych osób, które przejazdem zaglądały na przykład do ruin golubskiego zamku.

Mieszkańcy Golubia nie przegapili okazji, by wypytać turystów. Okazało się, że jednym z nich był 37-letni nauczyciel Kofoed, który zwiedził już pół świata. W kontakcie z Polakami poro-

miewali się łamaną niemiecką. Spali skromnie w namiotach. Był także przykry akcent duńskiej wizyty. Goście podróżując po Polsce, posługiwali się niemiecką mapą. Na niej mieszkańcy Golubia dostrzegli napis „Weichsel Corridor (korytarz wiślan). Była to nazwa niemieckiej propagandy, która nie uznawała wciąż polskości Pomorza.

– „Taką opiekę niemiecką nad polskim Pomorzem trzeba zwalczać nie przez noty dyplomatyczne, ale przez mapy, przez książki, przez wydawnictwa! Gdzie propaganda Polski tam muszą znaleźć się mapy i przewodniki polskie!” – grzmiał reporter z wizyty duńskiej.

(pw)

Orlęta Lwowskie

XX WIEK ▶ W związku z kolejną, 102. rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości, przybliżamy historię tzw. Orląt Lwowskich, czyli młodych obrońców Lwowa, którzy walczyli o miasto jesienią 1918 roku oraz dwa lata później w czasie wojny polsko-bolszewickiej



Obrona cmentarza na obrazie Wojciecha Kossaka z 1926 roku

Mianem Orląt Lwowskich określa się młodych mieszkańców Lwowa, którzy wobec braku we Lwowie regularnych oddziałów Wojska Polskiego, w listopadzie 1918 r. ochotniczo walczyli o miasto z oddziałami wojsk ukraińskich. Młodzi ochotnicy walczyli też na przedpolu mia-

sta z Armią Czerwoną w czasie wojny polsko-bolszewickiej latem 1920 roku. W skład oddziałów wchodził studenci, robotnicy, urzędnicy, uczniowie, chłopcy i dziewczęta.

W walkach we Lwowie do 22 listopada 1918 włącznie uczestniczyło z bronią w ręku lub

w służbach pomocniczych 6022 osób, w tym 1374 uczniów szkół powszechnych i średnich oraz studentów. 2640 nie przekroczyło 25. roku życia. Najmłodszy Jaś Kukawski miał 9 lat. Zginęło lub zmarło od ran 439 żołnierzy i członków wojskowej służby sanitarnej, w tym 12 kobiet. 120 poległych było uczniami, a 76 studentami uczelni. Jeden z nich, 13-letni Antoni Petrykiewicz, został najmłodszym w historii kawalerem Orderu Virtuti Militari. 29 poległych należało do sił odsieczy miasta pod dowództwem ppłk. Michała Karaszewicza-Tokarzewskiego.

Do powstania legendy Orląt Lwowskich przyczyniła się także postawa harcerki i harcerzy, zarówno lwowskich jak i z całego kraju, którzy masowo wzięli udział w obronie Lwowa i Galicji Wschodniej. Wedle niepełnych danych zginęło wówczas ponad 70 przedstawicieli różnych dru-

żyn harcerskich, pochodzących z tak odległych od Lwowa miast jak np. Wieluń (Janek Łączkowski, lat 16).

Lwów, od XIV wieku należący do Polski, był miastem zamieszkiwanym w większości przez ludność polską. Lwów w 1910 r. zamieszkiwało 206 000 mieszkańców, z czego ponad 105 tys. stanowili Polacy, 57 tys. Żydzi, a 39 tys. Ukraińcy. Przeciwnikami Orląt Lwowskich były oddziały ukraińskiej Armii Hallickiej.

Za pierwszego poległego Polaka w obronie Lwowa został uznany 23-letni Andrzej Battaglia. 22 listopada 1918 r. miasto zostało w dużej części opanowane przez zamieszkujących je Polaków. Obrona oblężonego przez wojska ukraińskie Lwowa, pozbawionego dostaw wody i elektryczności, trwała aż do połowy 1919 roku. Wówczas regularne wojska polskie przy-

były z odsieczą przerwały oblężenie. W okresie walk o Lwów regularne oddziały ukraińskich Strzelców Siczowych zostały skutecznie powstrzymane przez doraźnie zorganizowane oddziały polskiej młodzieży znane jako Orlęta Lwowskie.

Obrona Lwowa w czasie wojny polsko-bolszewickiej miała miejsce również 2 lata później, gdy 1. Armia Konna pod dowództwem Siemiona Budionnego na południowej flance Armii Czerwonej nacierała na Lwów. Również wtedy społeczeństwo Lwowa stanęło do obrony swego miasta. Bitwa pod Zadwórzem na przedpolu Lwowa, w której 17 sierpnia 1920 zginęło 318 z 330 walczących ochotniczo Orląt Lwowskich, powstrzymała wówczas natarcie bolszewików na Lwów.

Opr. (Szyw)

Fot. domena publiczna

XX wiek

Żołnierz września 1939 roku

Na nasz apel dotyczący historii żołnierzy pochodzących z Ziemi Dobrzyńskiej, a walczących we wrześniu 1939 roku odpowiedział kolejny czytelnik – Piotr Jagiełło. Przedstawił historię swojego dziadka Edwarda Jagiełły – żołnierza września 1939 roku.

Dziadek Edward Jagiełło, syn Hipolita i Walentyny, urodził się w Wielgiem (obecnie gmina Wielgie, powiat lipnowski) w styczniu 1920 roku. W ostatnich dniach sierpnia 1939 roku został powołany do wojska, prawdopodobnie do Armii Pomorze.

Dziadek opowiadał, że brał udział w bitwie nad Bzurą, wspominał o marszach na Sochaczew, Kutno oraz o próbach przedostania się z oddziałem do Warszawy – wspomina historie dziadka Piotr Jagiełło. – Opowiadał, że było mnóstwo marszów, sporo potyczek, ale Niemcy mieli dużą przewagę. Wzięty do niewoli przedtem schował karabin w dziupli jakiegoś drzewa. Mówił, że był w niewoli praktycznie 1 dzień, na postoju w jakiejś wsi dostał od miejscowych „cywilne ciuchy” i uciekł z niewoli. Niedługo potem powrócił do Wielgiego.

Edward Jagiełło na wolności nie pozostał jednak długo. Przez niemieckie władze został skierowany na roboty przymusowe do Prus Wschodnich w okolicę Malborka. Tam pracował w nie-

mieckiej piekarni (z zawodu był piekarzem).

Po wyzwoleniu dziadek pozostawał na tzw. Ziemiach Odzyskanych, pilnował m. in. Zamku Krzyżackiego w Malborku – dodaje wnuczek. – Udało mu się również, informując polskie władze, uchronić polską cukrownię przed wywiezieniem do Związku Radzieckiego przez radzieckiego okupanta. Z cukrownią wiąże się zabawna historia. Dziadek opowiadał, że miał zadanie pilnować cukrowni przed szabrownikami, aby jej nie rozkradli. Czasami okoliczna ludność skradała się, aby ukrąść melasę lub cukier. Dziadek miał rozkaz strzelać do takich śmiałków, ale mówił, że jak można zastrzelić Polaka po wojnie za kradzież wiadra melasy czy worka cukru, więc czasami udawał, że nie widzi problemu, a miejscowi w zamian rewanzoowali się butelką bimbru.

Na „Ziemiach Odzyskanych” w Malborku i okolicach pozostali bracia Edwarda – Władysław i Henryk.

– Dziadek tęsknił za piękną

Ziemią Dobrzyńską, Wielgiem, Jeziołem Orłowskim czy Marcowymi Górami i w przeciwieństwie do braci wrócił do Wielgiego, gdzie się ożenił z Teresą, która też wcześniej była na robotach przymusowych w Prusach Wschodnich. Pracowała m. in. w stoczni okrętów wojennych Schichau-Werft Danzig – opowiada Piotr Jagiełło. – Dziadek po wojnie pracował w piekarniach we Wielgiem i w Lipnie. Umarł w 1993 roku.

Wszelkie informacje o mieszkańcach regionu i ich losach w czasie II wojny światowej prosimy kierować na adres mail: historia.muzeum@rypin.eu lub telefonicznie 54 280 25 14 (osoba do kontaktu: Błażej Krajewski).

Można również kontaktować się z naszą redakcją. Historie i wspomnienia dotyczące mieszkańców chcielibyśmy opublikować w naszym Tygodniku. Prosimy o kontakt z redakcją pod numerem telefonu 608 154 720 lub drogą elektroniczną s.wisniewski@wpr.info.pl.

Szymon Wiśniewski

Było i jest

Archiwalne zdjęcia

Publikujemy kolejne nieznane zdjęcie ukazujące wkraczających do Golubia i Dobrzynia we wrześniu 1939 roku niemieckich żołnierzy. Prosimy mieszkańców o kontakt z naszą redakcją w celu publikacji innych zdjęć przedstawiających historię miasta.



Zdjęcia z września 1939 ukazujące przeprawę mostową zbudowaną przez Wehrmacht, w tle po lewej stronie widać szkołę podstawową w Golubiu

Na jednej ze stron internetowych, gdzie publikowane są dawne zdjęcia, udało się nam odnaleźć fotografie przedstawiające niemieckich żołnierzy, którzy we wrześniu 1939 roku przekraczają Drwęcę po ponownym moście. Jednocześnie

prosimy naszych czytelników o kontakt z redakcją (601 154 720 lub e-mail: s.wisniewski@wpr.info.pl) w celu publikacji zdjęć z Państwa kolekcji ukazujących historię Golubia-Dobrzynia.

Szymon Wiśniewski
fot. fotopolska.eu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Skup aut za gotówkę, kupię auta w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel.887 813 007

Części i akcesoria

Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Swierkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-TO-OIL, diag. komputer., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AIR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skutrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Serwis

Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacją, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

D.Kęsicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawrońscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detale, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakierowania proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913

Kupię mały domek w Dębowej Łące tel. 609 084 157

Sprzedam dom jednorodzinny w Lipnie o pow. użytkowej 148,00 m2, tel. 608 063 540

Sprzedam działkę budowlaną i silnik elektryczny tel. 54 289 73 47

Sprzedam ziemię orną 16 ha, klasa IVA, IVB, Działyn. Tel. 531 861 552

Posiadam do wynajęcia od zaraz garaż samochodowy blaszak o wymiarach 3x5m przy ul. Koszarowa 27, Rypin. Teren ogrodzony, utwardzony, możliwość korzystania z prądu, wody, kanału najazdowego. Tel. 607 568 972

Sprzedam budynek inwentarski wraz z działką ok. 30a tel. 783 799 159

Praca

OCHRONA PŁUŹNICA. POSZUKUJEMY OSOB Z ORZECZENIEM O NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI DO OCHRONY MAŁEJ BUDOWY W PŁUŹNICY. NIE WYMAGAMY DOŚWIADCZENIA. TEL. 577 303 512

Rolnictwo

Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty przymowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulsz, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedaję sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Kupię Ursusy, Zetory, Fergusony, MTZ, Pronary, Belarusy i inne ciągniki, tel. 601 729 483

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpio-watych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie Szychowo 18, tel. 698 587 647

Sprzedam tuje Smaragd 70-140 cm, Brabant 160-220 cm, Smaragd 100 cm-16 zł, Brabant 160-180 cm-16 zł, Szpiegowo 12A, tel. 512 095 650

Usługi

Auto handel/komis

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damarauta sprowadzane z Niemiec, komis, transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektornia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piłsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spalalnice, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnicze, Tuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-więźby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cienetowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnosnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, eko szamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więźby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocki, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsylia-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703

Doradztwo/inwestycje

**GEODETA & KSIĘGOWA
www.wroblewscy.pro
tel. 601 883 514 kom. 601 883 275**

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarno-łucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasienicka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, najkorzystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Foto/Video

Usługi fotograficzne, wideofilmowanie, wynajem fotobudki. Wolne terminy 2020/2021. Tel. 884 042 764

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całonocowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całonocowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piłsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszweska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wroclki, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia lawet i przyczep towarowych oraz podłodżowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Si-korski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranica, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Olkopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałów Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiety, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel.608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stacje kontroli pojazdów

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Auto-Zarebski, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 57

J. Stuczynski, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawronscy, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wroclki, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wroclki, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kiełkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel. 517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszyn, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

Różne

Kupię dużą ilość kamienia polnego do śr. 30cm tel. 514 872 096

REKLAMA

Usługi foto-video Krzysztof Pokrętowski
Fotografia okolicznościowa
Filmowanie 4K Ultra HD
Filmy i zdjęcia 360°
Filmy reklamowe
Indywidualnie i dla firm

884 - 042 - 764 kpokretowski@gmail.com

OGŁOSZENIE WŁASNE

OGŁOSZENIA DROBNE

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interesantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

REKLAMA

facebook.com/dombudrp

Golub-Dobrzyń

ul. Szosa Rypińska
(obok Urzędu Pracy)

JEDYNY TAKI MARKET W OKOLICY

56 682 18 11
507 145 829

TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4, tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 5000 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Dziedziczenie z subkonta jest proste

REGION ➤ Gdy tracimy bliską osobę pierwszym zwrotem, który nam przysługuje są poniesione koszty pogrzebu. Ale możemy również spodziewać się innej wypłaty. Środki zgromadzone na subkoncie w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych jak i zebrane na koncie w Otwartym Funduszu Emerytalnym są dziedziczone

Każdy ubezpieczony w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych posiada swoje indywidualne konto. W ramach indywidualnego konta od maja 2011 roku prowadzone jest specjalne subkonto dla osób, które są członkami otwartego funduszu emerytalnego (OFE) albo urodziły się po 31 grudnia 1968 r. i nie przystąpiły do OFE. Na subkonto (tzw. II filar) trafia część składki przekazywanej do OFE lub całość dla osób, które nie są członkami OFE. Wysokość składki, która jest zapisywana na subkoncie, zmieniała się. Obecnie ubezpieczony może sam zdecydować, gdzie składka będzie trafiać: czy do OFE (2,92% podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie emerytalne) i na subkonto (4,38% podstawy wymiaru składki); czy w całości na subkonto (7,3% podstawy wymiaru składki).

Członkostwo w OFE jest już nieobowiązkowe, a osoby, które wchodzi na rynek pracy, mają 4 miesiące na podjęcie decyzji. Jeśli nie dokonają wyboru funduszu, część ich składki emerytalnej, w wysokości 7,3% podstawy wymiaru, będzie zapisana tylko na subkoncie w ZUS.

W odróżnieniu od zgromadzonych środków na indywidualnym koncie w ZUS (tzw. I filar), zwaloryzowane środki zapisane na subkoncie (II filar), podobnie jak w OFE podlegają podziałowi w razie rozwodu, unieważnienia małżeństwa oraz w przypadku śmierci. Część składki emerytalnej przekazywanej na subkonto lub do OFE może być dziedziczona przez małżonka czy osoby wskazane przez zmarłego. Dziedziczenie środków wynika wprost z ustawy, toteż osoby uprawnione nie muszą działać przez profesjonalnych pośredni-

ków, którzy za usługę pobierają prowizję.

Jeśli zmarły podpisał umowę z OFE – rodzina (uposażeni) powinni skontaktować się z Otwartym Funduszem Emerytalnym. Wniosek złożony w OFE uruchamia postępowanie o podział środków także na subkoncie w ZUS.

Jeśli zmarły nie podpisywał umowy z OFE – rodzina (uposażeni) powinni skontaktować się z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych.

Jeśli osoba zmarła miała ustalone prawo do docelowej emerytury – rodzina (uposażeni) powinni skontaktować się z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych.

Jeśli ubezpieczony ma subkonto w ZUS i jest jednocześnie członkiem OFE

Proces podziału środków rozpoczyna się w otwartym funduszu emerytalnym. Wniosek o podział środków należy złożyć do właściwego funduszu emerytalnego, którego członkiem był zmarły. Nie ma potrzeby składania do ZUS odrębnego wniosku o podział środków z subkonta, gdyż OFE ma obowiązek zawiadomić Zakład w ciągu 14 dni od podziału, zarówno o osobach, na rzecz których nastąpił podział środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, jak i o ich udziale w tych środkach. Podział środków na subkoncie jest więc konsekwencją podziału składek zgromadzonych w OFE. Po tym jak do Zakładu wpłynie stosowne zawiadomienie z funduszu emerytalnego, Zakład ma 3 miesiące na podział środków zapisanych na subkoncie. Środki w OFE i na subkoncie w ZUS podle-

gają podziałowi według przepisów ustawy o funkcjonowaniu i organizacji funduszy emerytalnych.

W sytuacji, gdy zmarły pozostawał w związku małżeńskim i istniała wspólność majątkowa, połowa środków zgromadzonych w OFE i na subkoncie zostanie przekazana małżonkowi na jego rachunek w OFE i na subkoncie (transfer środków). Druga połowa środków zgromadzonych przez zmarłego w OFE i na subkoncie w ZUS dzielona jest pomiędzy osoby wskazane przez niego za życia, a jeśli zmarły nie dokonał takiego wskazania, przypadają spadkobiercom ustalonym w drodze postępowania sądowego lub na podstawie notarialnego aktu poświadczenia dziedziczenia. Członek OFE może za życia dokonywać zmian osób uposażonych i zmieniać ich udział procentowy w dziedziczeniu zgromadzonych środków.

W sytuacji, gdy zmarły członek OFE nie pozostawał w związku małżeńskim, wszystkie środki zebrane w OFE i na subkoncie są wypłacane spadkobiercom lub osobom wcześniej wskazanym przez ubezpieczonego w proporcjach, które wcześniej ustalił ubezpieczony.

Jeśli ubezpieczony posiada subkonto w ZUS i nie jest członkiem OFE

Zgodnie z przepisami ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, Zakład informuje ubezpieczonego, który nie zawarł umowy z otwartym funduszem emerytalnym, o obowiązku złożenia pisemnego oświadczenia o stosunkach majątkowych między nim a jego współmałżonkiem oraz o tym, że może wskazać osoby uprawnione do otrzymania środków po jego

śmierci. Środki na subkoncie będą dzielone na podstawie złożonego przez ubezpieczonego oświadczenia i wskazania, na wniosek osoby uprawnionej do tych środków.

Środki zgromadzone na subkoncie zmarłego, które nie zostaną podzielone w zakresie w jakim środki te stanowiły przedmiot małżeńskiej wspólności majątkowej, przekazywane są osobom wskazanym przez zmarłego, a jeśli ich nie ma – środki wchodzi w skład spadku. Wystarczy przyjść do ZUS i złożyć odpowiedni wniosek.

Jeśli ubezpieczony złożył w Zakładzie informację o osobach uprawnionych do otrzymania środków po jego śmierci/bądź OFE ją przekazało (po wycofaniu całości środków w efekcie suwaka bezpieczeństwa), po zewidencjonowaniu w Kompleksowym Systemie Informatycznym ZUS informacji o zgłoszeniu ubezpieczonego posiadającego subkonto Zakład dokonuje weryfikacji czy, ubezpieczony wskazał osobę/y uprawnione do otrzymania środków zgromadzonych na subkoncie po jego śmierci. W przypadku gdy ubezpieczony dokonał takiego wskazania, Zakład zawiadamia osoby uprawnione/współmałżonka o możliwości złożenia wniosku o wypłatę środków. Po złożeniu przez osoby uprawnione wniosku wraz z kompletem załączników, Zakład w terminie 3 miesięcy dokonuje wypłaty środków.

Jeśli osoba zmarła miała ustalone prawo do docelowej emerytury

Inne zasady dziedziczenia środków obowiązują z chwilą wypłaty emerytury docelowej (dożywotniej). Mają tu zastosowanie przepisy ustawy o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Osoba, której ZUS przyzna emeryturę z tytułu ukończenia wieku emerytalnego, albo, która do dnia poprzedzającego osiągnięcie tego wieku miała ustalone prawo do okresowej emerytury kapitałowej może wskazać imiennie jedną lub kilka osób fizycznych, jako osoby uposażone, na rzecz, których wypłacone będzie po jej śmierci jednorazowe świadczenie pieniężne. Jednak, gdy emeryt pozostający w związku małżeńskim wskaże osobę niespokrewnioną, to wymagana będzie pisemna zgoda współmałżonka. Zgoda nie jest wymagana, jeżeli jako osoby uposażone emeryt wskaże dzieci własne, przysposobione, drugiego małżonka, rodziców (za rodzica uważa się także ojczyma, macochę oraz osoby przysposabiające), małżonka oraz przyjęte na wychowanie wnuki bądź rodzeństwo. W sytuacji, gdy nie zostanie wskazana osoba, to uposażonym będzie małżonek, o ile w chwili śmierci emeryta pozostawał z nim we wspólności majątkowej. W pozostałych przypadkach, środki wchodzi w skład spadku. Osoba uposażona nabywa prawo do całości albo części wypłaty gwarantowanej, jeżeli śmierć osoby pobierającej emeryturę nastąpiła w ciągu 3 lat od miesiąca, w którym po raz pierwszy wypłacono mu świadczenie. Po upływie 3 lat od podjęcia wypłaty – środki na subkoncie nie podlegają dziedziczeniu.

Więcej informacji na ten temat można uzyskać, dzwoniąc pod numer Centrum Obsługi Telefonicznej ZUS (22) 560 16 00 lub w każdej placówce ZUS.

(red)

Region

Na kwarantannie praca zdalna albo chorobowe

Osoby, które zostały skierowane na kwarantannę, mają prawo do wypłaty świadczenia za czas choroby pod warunkiem, że są objęte ubezpieczeniem chorobowym. Mogą też pracować zdalnie. Nie mogą jednak łączyć tych dwóch możliwości, czyli równocześnie pracować i pobierać „chorobowego”.

Obowiązkowa kwarantanna jest traktowana tak samo jak niezdolność do pracy z powodu choroby. Przysługuje wtedy prawo do wypłaty świadczeń pieniężnych z tytułu choroby, czyli wynagrodzenie za okres choroby lub zasiłek chorobowy. Do wypłaty tych świadczeń nie jest w takim przypadku potrzebne zwolnienie lekarskie.

– Co ważne przy ustalaniu prawa do zasiłku chorobowego osobie na kwarantannie stosuje się

ogólne zasady określone w ustawie zasiłkowej. Jedną z nich jest utrata „chorobowego” w przypadku wykonywania pracy zarobkowej w okresie niezdolności do pracy – mówi Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego. – Zatem również wykonywanie pracy zdalnej w okresie kwarantanny stanowi okoliczność pozbawiającą prawa do zasiłku chorobowego – wyjaśnia.

Trzeba dodać, że czas, w któ-

rym pracownik podlega obowiązkowi kwarantanny, nie jest tożsamy z niezdolnością do pracy z powodu choroby. – Kwarantanna oznacza bowiem odosobnienie osoby zdrowej, u której nie stwierdzono zakażenia chorobą zakaźną, a jedynie narażenie na takie zakażenie. Osoba na kwarantannie nie ma obowiązku występować o świadczenie chorobowe za czas kwarantanny. Ma do tego prawo, ale nie jest to obowiązek. To oznacza, że w przy-

padku, gdy pracownik w związku z odbywaniem kwarantanny nie wystąpi o zasiłek chorobowy, a jego pracodawca wyrazi zgodę na pracę zdalną – może pracować, zachowując prawo do pełnego wynagrodzenia za wykonaną pracę. Natomiast nie może pracować i jednocześnie pobierać zasiłku chorobowego – podkreśla Krystyna Michałek.

W ustawie uchwalonej przez Sejm RP 22 października 2020 r., która jest w toku prac legislacyjnych,

zagadnienie to zostało jednoznacznie uregulowane. Ustawodawca wprost wprowadza rozwiązanie, które dopuszcza możliwość wykonywania pracy zdalnej w okresie kwarantanny. W takim przypadku jednak pieniądze za czas przebywania na kwarantannie należą się wyłącznie z tytułu wykonywania pracy zdalnej na rzecz pracodawcy. Tym samym osoba ta pozbawiona będzie prawa do zasiłku chorobowego.

(red)

Wsparli przedsiębiorców na ponad 1,2 mln zł

REGION ▶ Przedsiębiorcy z branży turystycznej, estradowej i wystawienniczej z województwa kujawsko-pomorskiego otrzymali już blisko 1,2 mln zł. wsparcia z ZUS w ramach tarczy branżowej. – ZUS umorzył im składki na kwotę ponad 972,3 tys. zł oraz wypłacił świadczenie postojowe i dodatkowe świadczenie postojowe na kwotę ponad 226,7 tys. zł – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego



Od 15 października przedsiębiorcy z branży turystycznej, estradowej i wystawienniczej mogą wystąpić do ZUS z wnioskiem o świadczenie postojowe, dodatkowe świadczenie postojowe i zwolnienie z opłacania składek za lipiec, sierpień i wrzesień br. – Wnioski o zwolnienie z opłacania składek moż-

na składać do końca listopada, natomiast o świadczenie postojowe i dodatkowe świadczenie postojowe można wnioskować do 3 miesięcy od dnia, w którym zniesiono w Polsce stan epidemiczny. Trzeba to zrobić elektronicznie za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ZUS (PUE ZUS) – informuje Krystyna Michałek,

rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Prawo do zwolnienia z opłacania składek przysługuje płatnikom sektora turystycznego, hotelarskiego, organizacji i obsługi targów, konferencji oraz wystaw. Jest jednak kilka warunków, które muszą zostać spełnione. – To m. in. prowadzenie działalności przed 30 czerwca 2020 r. Należy również wykazać 75-procentowy spadek przychodów z przeważającej działalności prowadzonej we wskazanym miesiącu roku 2020 w porównaniu z przychodami z tej działalności z tego samego miesiąca 2019 r. (porównujemy pierwszy miesiąc wskazany we wniosku o zwolnienie z tym samym miesiącem 2019 r.). Aby skorzystać ze zwolnienia, trzeba było również do 2 listopada br. (ze względu na to, że ostatni dzień października przypadał na dzień wolny od pracy) złożyć dokumenty rozliczeniowe za miesiące wskazane we wniosku – wyjaśnia

Krystyna Michałek.

Ze świadczenia postojowego mogą skorzystać agenci turystyczni, piloci wycieczek i przewodnicy turystyczni pod warunkiem, że wcześniej świadczenie nie zostało już trzykrotnie wypłacone. W przypadku agentów turystycznych warunkiem otrzymania środków w wysokości 2080 zł, będzie m. in. rozpoczęcie prowadzenia działalności gospodarczej przed 1 kwietnia 2020. W przypadku przewodników turystycznych działalność powinna mieć charakter sezonowy i w 2019 r. być wykonywana przez okres nie dłuższy niż 9 miesięcy. O pomoc mogą ubiegać się przewodnicy, którzy zawiesili działalność gospodarczą, ale po 31 sierpnia 2019 roku.

W ramach Tarczy 5.0 prowadzący firmy mogą wnioskować również o dodatkowe świadczenie. Na dodatkowe świadczenie postojowe mogą liczyć przedsiębiorcy, którzy otrzymali co naj-

mniej jedno świadczenie postojowe (to jeden z warunków). Mogą z niego skorzystać maksymalnie trzy razy, w wysokości wcześniej wypłaconego świadczenia postojowego (2 080 zł albo 1 300 zł). Prawo do dodatkowego świadczenia postojowego mają przedsiębiorcy, dla których przeważającym rodzajem prowadzonej działalności gospodarczej jest np.: przewóz wycieczkowy i turystyczny, wystawianie i występowanie w przedstawieniach teatralnych, operowych, baletowych, cyrkowych, prowadzenie pokoiów zagadek, domów strachu, dyskotek, salonów gier elektronicznych, plaż, jarmarków. Wnioskującymi o to świadczenie mogą być osoby, jeśli uzyskały przychód z przeważającej działalności w miesiącu poprzedzającym miesiąc złożenia wniosku, niższy, co najmniej o 75 proc. w stosunku do przychodu uzyskanego z tej działalności w tym samym miesiącu w 2019 r.

(red), fot. ZUS

Region

Błędy we wnioskach o tarczę 5.0

– Przedsiębiorcy, którzy nie prowadzili działalności gospodarczej w ubiegłym roku, nie mogą liczyć na dodatkowe świadczenie postojowe oraz zwolnienie z opłacania składek w ramach tarczy antykryzysowej 5.0. Nie spełniają, bowiem jednego z istotnych warunków wskazanych w ustawie – przypomina ZUS.



Postojowe tylko do trzech razy

Jednym z warunków otrzymania świadczenia postojowego jest prowadzenie, jako przeważającej działalności gospodarczej – na dzień złożenia wniosku – oznaczonej kodem PKD 79.11A lub 79.90A. Chodzi o pilotów wycieczek, prze-

wodników turystycznych oraz agentów turystycznych. Zgodnie z przepisami mogą oni liczyć na świadczenie postojowe do trzech razy, jeżeli wcześniej nie skorzystali z tej formy pomocy. – Oznacza to, że przedsiębiorcy, którzy otrzymali już trzykrotnie świadczenie w wysokości 2080 zł lub 1300 zł

na podstawie poprzednich wersji tarczy antykryzysowej, wyczerpali limit tej pomocy. Nie powinni wnioskować o kolejne świadczenie postojowe. Mogą ubiegać się natomiast o dodatkowe świadczenie postojowe, jeśli spełniają ustawowe warunki – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Ważny przychód i kod PKD

– Przedsiębiorca, który ubiega się o dodatkowe świadczenie postojowe lub zwolnienie z opłacania składek z tarczy 5.0, we wniosku powinien podać kod przeważającej działalności (na dzień złożenia wniosku) oraz spełnić pozostałe warunki wskazane w przepisach – wyjaśnia Krystyna Michałek. – Zarówno w przypadku dodatkowego świadczenia postojowego jak i zwolnie-

nia ze składek należy wykazać m. in. co najmniej 75-procentowy spadek przychodów z miesiąca 2020 w porównaniu z miesiącami z 2019 roku. Przy zwolnieniu z opłacania składek porównujemy pierwszy miesiąc z wniosku o zwolnienie z analogicznym miesiącem 2019 roku. Natomiast przy dodatkowym świadczeniu postojowym porównujemy miesiąc poprzedzający złożenie wniosku z tym samym miesiącem w 2019 roku. Na przykład we wniosku o dodatkowe świadczenie postojowe składanym w listopadzie należy porównać przychody z października 2020 i 2019 roku.

– Przedsiębiorca, który w ubiegłym roku nie prowadził działalności, nie spełni więc warunku spadku przychodów – wyjaśnia Krystyna Michałek.

Do ZUS docierają sygnały, że niektórzy przedsiębiorcy tuż przed złożeniem wniosku o pomoc z tarczy zmieniają kod PKD na taki, który obejmuje tarcza. Z wyjaśnień Ministerstwa Rozwoju, Pracy i Technologii do tarczy antykryzysowej wynika, że przy weryfikacji uprawnień do pomocy należy brać pod uwagę czy obecnie prowadzona, jako przeważająca działalność wskazana

we wniosku była prowadzona także w analogicznym okresie w roku ubiegłym. Oznacza to, że działalność taka musiała być prowadzona także we wskazanym miesiącu 2019 r. (nie musiała być przeważająca). Część firm, które zmieniły ostatnio kod PKD, nie spełni więc warunków do otrzymania pomocy z tarczy. Nie będą w stanie udowodnić spadku przychodów we wskazanym miesiącu z 2020 w stosunku do analogicznego miesiąca roku poprzedniego.

– Pomoc przyznawana w ramach tarczy antykryzysowej opiera się na zaufaniu do obywatela. Składając wniosek, wypełniamy oświadczenie, dzięki temu przedsiębiorcy otrzymują wsparcie o wiele szybciej, bez zbędnych formalności. To nie oznacza jednak, że ZUS nie może i nie będzie weryfikować podanych informacji we wnioskach. Należy pamiętać, że osoby starające się o pomoc, zobowiązane są do złożenia oświadczeń pod rygorem odpowiedzialności karnej. Dotyczy to także danych o rodzaju przeważającej działalności określonej wskazanym kodem PKD – dodaje rzeczniczka.

(red), fot. ZUS

Wielkie strzelanie Wiślanina

PIŁKA NOŻNA ▶ Piłkarze z Bobrownik zdążyli już w tym sezonie przyzwyczać, że w ich meczach wiele się dzieje. Choć dobre mecze przeplatają słabszymi, stąd miejsce w środku tabeli A-klasy, to często urządają sobie efektowne strzelanie. Tak było w minioną niedzielę w starciu z Victorią Smólnik. Nasza drużyna wygrała aż 8:1



Najwyższy wynik w sezonie to aż 10:0 ze Skompensisem Skępe. Było też 8:4 ze Wzgórzem Raciążek, czy 7:1 z Wichrem Wielgie. W ramach trzynastej kolejki wrocławskiej A-klasy Wiślanin nawiązał do tych najlepszych spotkań, rozbija-

jąc przyjezdnych ze Smólnika. Gra od samego początku toczyła się pod dyktando gospodarzy, którzy z dużą łatwością dochodzili do sytuacji strzeleckich. Momentami wyglądało to jak na treningu...

Już do przerwy Wiślanin pro-

wadził aż 6:1. Ostateczny wynik to 8:1. Bramki dla zespołu z powiatu lipnowskiego zdobywali: Strużyna, Charzewski, Surmacki, Szpanelewski, Goszcz, Charzewski, Wichrowski, Surmacki. Wynik mówi sam za siebie, goście zostali zdeklasowani, a mogło być jeszcze gorzej dla nich, ale w kilku sytuacjach ratował ich bramkarz, broniąc nawet stuprocentowe sytuacje Wiślanina.

Dla Bobrownik była to piąta wygrana w sezonie. Z 17 punktami Wiślanin jest ósmy w tabeli. W środę 11 listopada (po zamknięciu wydania CLI) piłkarze z Bobrownik rozegrają zaległy mecz z Lechem Dobrze, zaś w najbliższą niedzielę pojadą do Chocenia na mecz z Unią.

Tekst i fot. (ak)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Piłka nożna

Wicher słabszy od Kujawiaka

Po trzech meczach bez porażki piłkarze z Wielgiego znowu musieli przełknąć gorycz przegranej. W niedzielne popołudnie mierzyli się z jedną z dwóch najlepszych drużyn wrocławskiej A-klasy. Kujawiak Kruszyn okazał się zdecydowanie lepszy, wygrywając na boisku w Teodorowie 6:2.



Faworyt spotkania mógł być tylko jeden. Rywal Wichra to jedna z dwóch najlepszych ekip w lidze, jeden z największych, jeśli nie największy faworyt do awansu do ligi okręgowej. Przed tym meczem Kujawiak miał na koncie 9 zwycięstw w 12 meczach. Od początku goście dążyli do tego, by

zanotować dziesiątą wygraną. Wicher próbował się przeciwstawić i spotkanie było dość wyrównane.

Z czasem jednak goście zaczęli uzyskiwać przewagę. Jako pierwsi zdobyli też gola. Ale nasz zespół nie miał zamiaru się poddawać i coraz groźniej atakował. Wreszcie po dobrym rozegraniu

rzutu różnego gospodarzom udało się zaskoczyć rywala, na 1:1 trafił Jesionowski. W dalszych fragmentach przewaga Kujawiaka rosła. Efektem tego były kolejne bramki. Po stronie Wichra trafił jeszcze Kosowski, ale goście zdobyli do końca spotkania aż pięć goli. Ostatecznie Kujawiak był zdecydowanie lepszy, triumfując 6:2. Mecz oczywiście rozegrano bez udziału kibiców.

Dla Wichra była to siódma porażka w trzynastym meczu. Nasza drużyna zajmuje z czternastoma punktami na koncie 12. miejsce w tabeli. W najbliższej kolejce Wicher zagra na wyjeździe z Grottem Kowalki.

Tekst i fot. (ak)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

